KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 46 (12829) CZWARTEK, 7 marca 1996 r. cena 60 ct

Wizyta prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego na Litwie

"Nikt i nic Polski i Litwy nie poróżni"

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski swój pobyt w Wilnie 6 lutego zakończył przemówieniem w Sejmie RL i wspólną konferencją prasową z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem. Litewscy parlamentarzyści powitali prezydenta Polski oklaskami na stojąco. Oklaski wywoływały również poszczególne fragmenty przemówienia prezydenta Kwaśniewskiego oraz zwroty powitalne wygłoszone w języku litewskim.

— Jest dla mnie wielkim zaszczytem, że jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mogę przemawiać w Parlamencie Republiki Litewskiej — powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski na wstępie swojego przemówienia dodając, że traktuje to również jako symbol dobrych i coraz lepszych stosunków pomiędzy Polską a Litwą.

Prezydent przypomniał, że Polska do odbudowy litewskiej państwowości od samego początku odnosiła się z wielką sympatią i poparciem, nawiązał do wspólnej historii obu państw, wyrażając przy tym radość, że dziś są one niezależnymi przyjaznymi państwami, które łączą dobre stosunki. Jako jeden z dowodów tych dobrosąsiedzkich stosunków prezydent wymienił polsko-litewski Traktat podpisany przed dwoma laty, który, jako decyzja o pojednaniu, stał się dowodem dojrzałości politycznej obu krajów, dowodem ich przywiązania do idei europejskiej.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślił, iż Polska chce jak najlepiej rozwijać współpracę dwustronną z Litwą, czego dowodem jest ponad 20 umów, które regulują i ułatwiają tę współpracę, nie znaczy to jednak, że nie są potrzebne nowe inicjatywy.

— Opowiadamy się za pomnażaniem przedsięwzięć gospodarczych, służących współdziałaniu i integracji regionalnej — takich jak ujednolicenie prawa, normalizowanie parametrów technicznych. Jesteśmy zainteresowani budową i rozbudową przejść granicznych, budową i unowocześnianiem szlaków komunikacyjnych — zapewnił prezydent Polski wymieniając przy tym jako tego typu przedsięwzięcia już podpisaną umowę o współpracy transgranicznej, możliwości współpracy między sąsiednimi regionami naszych krajów, tworzenie polsko-litewskich euroregionów oraz umowę o wolnym handlu, którą wkrótce można będzie podpisać.

Szmer aprobaty wywołała w Sejmie RL deklaracja prezydenta RP o tym, że Polska chce przyjąć na siebie powinności rzecznika interesów Litwy w jej dążeniu do CEFTA.

Prezydent Polski nie pominął również roli mniejszości narodowych — litewskiej w Polsce, polskiej na Litwie — w procesie wzajemnego poznania i zrozumienia.

— Te środowiska powinny stać się pomostem łączącym oba narody — oświadczył dodając, że stanowisko Polski w kwestii mniejszości narodowych jest zbieżne ze stanowiskiem Litwy. Polacy cieszą się z sukcesów samorządu lokalnego, w którym działają Litwini, z satysfakcją przyjmują inicjatywy kulturalne, oświatowe i gospodarcze społeczności litewskiej. Polska rozumie potrzebę wspierania przez Litwę swoich rodaków mieszkających w Polsce i jednocześnie sama pragnie udzielać wsparcia rodakom mieszkającym poza jej granicami.

— Aby proces ten odbywał się efektywnie i płynnie, niezbędne są dobra wola i chęć współpracy oraz wzajemne wysiłki ze strony mniejszości narodowych, ugrupowań politycznych i władz — zarówno na Litwie, jak i w Polsce — oświadczył prezydent Aleksander Kwaśniewski i poinformował zgromadzonych, że obaj prezydenci postanowili w tym celu powołać pod swoim patronatem fundację, która będzie wspierała działania służące wzajemnemu poznaniu i zrozumieniu, wymianie kulturalnej, młodzieżowej, sportowej, będzie też umożliwiała zwiększenie liczby studentów z Litwy uczących się w Polsce i odwrotnie.

Swoje przemówienie w Sejmie RL prezydent Polski zakończył refleksją, która wywołała burzliwe oklaski: "Pytano mnie, czy istnieje groźba, że można Litwę i Polskę poróżnić? Chcę powiedzieć jako prezydent Polski w litewskim Sejmie — nikt i nic Polski i Litwy nigdy nie poróżni".

Podczas wspólnej konferencji prasowej prezydentów Polski i Litwy obaj prezydenci podsumowali znaczenie i wagę tej wizyty.

Podczas konferencji prasowej. Fot. Gintarasa Maciulisa (ELTA)

Prezydent Algirdas Brazauskas powiedział, że tematów do omówienia było wiele — dążenie obu państw jako równorzędnych partnerów do łączenia się ze strukturami europejskimi i transatlantyckimi, problemy regionalne, czyli stosunki Polski i Litwy ze wspólny-

(Dokończenie na str. 2)

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

ZNAD WILII
78.4/103.8 FM

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Sentencja dnia

Najlepsza definicja człowieka: istota, która do wszystkiego się przyzwyczaja.

F. Dostojewski

W Solecznickiem

Rada Samorządu jest bezsilna

W rejonie solecznickim z uprawą roli związana jest prawie cała ludność. Wieśniacy, których najbardziej dotknął wywołany reformą rolną kryzys, idą do władz terenowych w nadziei, że te pomogą w rozwiązaniu problemu. Oczywiście, władze nie stronią od problemów swych wyborców. Tyle, że nie wszystkie mogą rozwiązać. Niedawno Rada Samorządu zebrała się, by porozmawiać o gospodarce rolnej. Jednakże w sytuacji, gdy wyższy organ samorządu, jakim jest Rada, nie ma bezpośredniego wpływu na ścieżą spraw w rolnictwie, trudno mieć nadzieję, że także posiedzenie zmieni sytuację. Konstatowano jedynie stan spraw, chociaż starano się przy tym wprawdzie bronić interesów chłopów. Co może powiedzieć na przykład, naczelnik zarządu rolnego S. Lebedis, podlegający Powiatowemu Departamentowi, który nie ma programu rozstrzygania problemów gospodarki rolnej. Członek Rady M. Simanowicz, jako że sam kieruje spółką, więcej mówił o problemach spółek. Zaakcentował, że chociaż nie ma kołchozów, stosunek do spółek w instytucjach państwowych jest taki sam, jak do byłych kołchozów. Wiceniczej nie zapomniał poprosić o anulowanie kredytów. Między innymi, o kredytach na Radzie omówiono wiele. Przewodniczący Rejonowego Związku Fermerów S. Barnatowicz domagał się tylko efektywnego wykorzystywania kredytów, by pieniądze szły na tworzenie miejsc roboczych i dawały zysk. Większości jednak chodziło o anulowanie kredytów. Na Radzie wiele mówiono o agroserwisach. Wielu uważa, że pomogą one stanąć na nogi drobnym właścicielom ziemi. Jednak wspólnego zdania na ten temat nie ma. Na przykład, członek Rady S. Barnatowicz uważa, że jest to niepotrzebny wydatek i,że w ten sposób inicjatorzy agroserwisów starają się złagodzić skutki niewłaściwej reformy rolnej. Uważa też, że agroserwis nie powinien świadczyć drobnych usług. Nikt nie zaorze ziemi tak dobrze, jak to sam chłop potrafi zrobić.

Nie wiadomo, czy z tej dyskusji wyniknie jakaś korzyść? — O to radni chcieli właśnie zapytać ministra rolnictwa. Jednak ten nie mógł przyjechać na Radę. Sekretarz z ministerstwa S. Staliūnas opowiedział szczegółowo o stanie rolnictwa w kraju, nieco zadziwiając słuchaczy tym, że wcale nie wspomniał o fermerach.

Podsumowując dwugodzinną pracę zauważamy, że Rada podjęła decyzję, a raczej wystosowała prośbę do rządu i Ministerstwa Rolnictwa. Prosi o odroczenie zwrotu zaciągniętych kredytów, o przydział nowych, o utrzymanie na danym poziomie cen za usługi przedsiębiorstw państwowych, podawanie kwot skupu o 2-3 lata wcześniej, i o opracowanie powiatowego programu rozwoju gospodarki rolnej.

Piotr RYNGIEWICZ

Soleczniki

Z konferencji prasowej AWPL

Traktat nie jest przestrzegany

Wczoraj w Sejmie RL odbyła się konferencja prasowa prezesa Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Jana Sienkiewicza, w której uczestniczył też wiceprezes AWPL i jednocześnie prezes oddziału wileńskiego tej organizacji Waldemar Tomaszewski.

Prezes Jan Sienkiewicz wyraził zdziwienie, że podczas spotkania prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego temat oświaty podnoszono jako najważniejszy, natomiast inne żywotne dla polskiej mniejszości problemy pominięto.

— Oświata jest ważna, istnieje jednak jeszcze inny problem, który decyduje o ekonomicznym przetrwaniu społeczności polskiej — reprywatyzacja, zwrot mienia i kwestia wielkiego Wilna. I tu mamy wyraźne naruszenie Traktatu, na co nie reagują władze Rzeczpospolitej Polski — oświadczył prezes AWPL. Zdaniem Jana Sienkiewicza, Traktat po obu stronach granicy pozostał martwą literą. Strony, które podpisały, nie kontrolują jego realizacji, dlatego też Akcji Wyborczej przypada niewdzięczna rola tych, którzy muszą się upominać o jego realizację, co nadaje tej organizacji miano radykałów czy ekstremistów. W istocie rzeczy AWPL zmuszona jest spełniać nie swoją funkcję.

Prezes AWPL zauważył, że istnieje szereg problemów związanych też z oświatą. Nigdzie nie zaistniał temat wyższej uczelni polskiej w Wilnie, nie koniecznie musi to być uniwersytet. Ale istnieje pilna potrzeba kształcenia kadry pedagogicznej, bez której pustym zapisem pozostaje zapisane w traktacie prawo do oświaty w języku ojczystym.

— My o tym problemie ciągle mówimy, a oficjalni przedstawiciele Rzeczpospolitej tę ideę zwalczają, co rozwiązuje ręce naszym politykom — oświadczył prezes Akcji Wyborczej i dodał, że problemem są również okręgi wyborcze formowane na Litwie w ten sposób, by mniejsze skupiska polskie włączyć do większych litewskich, co jest wbrew Traktatowi.

"Pewnym nowum w kolejnych wyborach jest wprowadzenie progu wyborczego dla wszystkich organizacji, w tym również dla AWPL. To jest pogwałcenie litery prawa międzynarodowego i świadczy o nieprzestrzeganiu umów dwustronnych" — powiedział prezes Akcji Wyborczej. Jego zdaniem, funkcje samorządów na Litwie zostały ograniczone do minimum, idea samorządności praktycznie nie istnieje, postępuje decentralizacja władzy i jednocześnie nie powstaje nic, co by się temu procesowi przeciwstawiało.

— Mówi się, że chronią nas konwencje i dokumenty międzynarodowe oraz ustawodawstwo wewnętrzne. Lecz jak to jest z tymi ustawami, wiemy na przykładzie ustawy o mniejszościach narodowych. Jej omawianie jest odkładane, tymczasem sprawy językowe są u nas regulowane kilkoma przeczącymi sobie ustawami. Przykładem tego jest rozporządzenie kierowniczki święciańskiego wydziału oświaty, które zakazuje w administrowaniu polskimi szkołami używać języka polskiego — konkludował prezes AWPL Jan Sienkiewicz.

Lucyna DOWDO

Kalejdoskop wiadomości

Uzupełnienie ustawy zapewni 3-letnią stabilność lita

Prezydent Algirdas Brazauskas podpisał dekret, na mocy którego zgłasza Sejmowi do omówienia projekt ustawy "O uzupełnieniu art. 3 ustawy Republiki Litewskiej o niezawodności lita".

W artykule 3 ustawy o niezawodności lita mówi się, między innymi, że "bazową walutę i oficjalny kurs lita ustala Bank Litewski, po uzgodnieniu z rządem Republiki Litewskiej. Tylko w nadzwyczajnych okolicznościach, gdy dalsze zachowanie ustalonego kursu lita zagrażałoby stabilności ekonomiki narodowej, Bank Litewski, po uzgodnieniu z rządem Republiki Litewskiej może zmienić bazową walutę czy też oficjalny kurs lita".

W projekcie ustawy o uzupełnieniu art. 3 ustawy o niezawodności lita przewiduje się wspomniany artykuł uzupełnić w czwartą część i sformułować ją następująco:

"Państwo gwarantuje stabilność oficjalnego kursu lita na okres co najmniej do 31 grudnia 1998 r. Gdyby w tym okresie, kierując się założeniami trzeciej części art. 3 niniejszej ustawy, został zmieniony oficjalny kurs lita, szkody, doznane z powodu podjętych kroków, pokryje państwo".

Projekt wspomnianego uzupełnienia prezydent zgłasza w tym celu, by klienci banków kraju bardziej ufali bankom, a także w celu utrwalenia stabilności polityki pieniężnej i waluty narodowej, jak również, by podmioty gospodarcze Litwy nie doznały strat.

Żywność dla kosmonautów produkuje się na Litwie

W Związku Dziennikarzy Litwy odbyła się rozmowa o zdrowiu, zdrowym i racjonalnym żywieniu.

Dyrektor generalny zamkniętej spółki akcyjnej "Malkoma" Algirdas Timukas przedstawił do degustacji tak zwaną żywność kosmonautów — kiełki pszenicy, zapoznając z produkcją tej żywności na Litwie. O właściwościach odżywczych i leczniczych tego naturalnego produktu poinformowali przybyli na degustację znani medycy — profesorowie.

Pierwszy horror litewski

Litewska Telewizja nakręciła pierwszy litewski film grozy "Wypędzenie diabła ze wsi Mykolai". Jego autorzy mnóstwo grozy i horroru wynaleźli w ... mitologii litewskiej. Premierę filmu w telewizji zapowiedziano na 11 marca.

Przygotowania do setnej rocznicy urodzin Steponasa Dariusa

Rząd Litwy powołał komisję, składającą się z dziewięciu urzędników państwowych, odpowiedzialną za zorganizowanie uroczystości z okazji setnej rocznicy urodzin znanego lotnika Steponasa Dariusa. Kierownikiem komisji mianowano ministra komunikacji Jonasa Biržiškisa.

35 litewskich żołnierzy udało się do Polski

Zgodnie z umową między polską 15 Warmińsko-Mazurską Zmotoryzowaną Dywizją imienia króla Władysława Jagiełły i Litewską Zmotoryzowaną Brygadą Piechoty "Geležinis vilkas", w dniach 4-15 marca 35 żołnierzy litewskich weźmie udział w odbywających się w Rzeczypospolitej Polskiej ćwiczeniach bojowych strzelania z moździerzy. Ćwiczenia odbędą się na poligonie Orzysza. Żołnierzom towarzyszy zastępca dowódcy brygady płk ltn. Ričardas Ivančikas.

W izbie przyjęć kancelarii rządu

W dniu 12 marca w izbie przyjęć rządu w sprawach prywatnych mieszkańców będzie przyjmował minister zdrowia Antanas Vinkus, 19 marca — kierownik wydziału prawa kancelarii rządu Vitoldas Kumpa, a 26 marca — minister rolnictwa Vytautas Einoris.

Na przyjęcia, które w izbie przyjęć rządu odbywają się we wtorki w godzinach od 10 do 13, można zapisać się zawczasu pod numerami telefonów 22-65-17 lub 62-88-10.

Zarząd ds. mediów — przeciwko "Radio show" i "Europie"

Zarząd ds. mediów zwrócił się do instytucji praworządności z prośbą o "ocenę prawną" "tendencyjnych negatywnych zjawisk" w audycjach "Radio show" telewizji LNK oraz w gazecie "Europa".

W oświadczeniu zarządu ds. mediów, znajdującego się w gestii Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdza się, że ostatnio w gazetach oraz niektórych audycjach telewizyjnych "kpi się z naszej spuścizny kulturalnej i historycznej, wartości ogólnoludzkich oraz tradycyjnych dla naszego narodu norm moralnych". W oświadczeniu, podpisanym przez naczelnika tego zarządu Sviedrysa Vipartasa stwierdza się, że takie "kpiny" przede wszystkim można zauważyć w audycjach "Radio show" telewizji LNK oraz w kasetach dźwiękowych, nagranych przez jej realizatorów, sprzedawanych na targowiskach i w kioskach, jak również w gazecie "Europa".

W publikacji tego wydania "Żydzi — mordercy" zamieszczonej w numerze z 21-23 lutego, zdaniem zarządu ds. mediów podżegana jest wrogość między narodami, co "szkodzi dziennikarstwu całej Litwy oraz tradycyjnie dobrym stosunkom między zamieszkałymi w naszym kraju ludźmi różnych narodowości". "Nie do wiary, że propagowana przez niektóre media wolność słowa i biznesu oznacza, że biznes, tanie sensacje, pieniądze dominują nad etyką i moralnością dziennikarską", głosi oświadczenie.

W "Arce" — najlepsze zdjęcia reklamowe Europy

W środę w stołecznej galerii "Arka" otwarto wystawę reklamowych profesjonalnych zdjęć Europy, nagrodzonych w konkursie EPICA. Wystawę najlepszych zdjęć reklamowych kontynentu prezentuje się na Litwie po raz pierwszy.

Konkursy profesjonalnych zdjęć reklamowych Europy organizuje się od 1987 roku. Od 1989 r. nagrody w tym konkursie funduje firma "Kodak". Nagrody przeznacza najlepszym fotografom i projektantom reklamy.

EPICA jest największym konkursem w Europie z tej dziedziny. W ubiegłym roku 548 autorów zgłosiło na konkurs prawie 4 tys. prac. Prezentowało się na nim 31 państw starego kontynentu, w tym również — Litwa.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

Program premiera

Oby dobre chęci się ziściły

Wczoraj premier RL Laurynas Mindaugas Stankevičius przedstawił w Sejmie program działania siódmego rządu Republiki Litewskiej. Premier na wstępie podkreślił, że nowy gabinet rządu w zasadzie będzie kontynuował politykę ubiegłego. Aktualny rząd ma zamiar jedynie skonkretyzować pewne punkty i uzupełnić je z uwzględnieniem nowych problemów i zadań.

M. Stankevičius podkreślił, że szykując program działania, rząd uwzględnił fakt, że o 3 proc. w 1995 roku wzrósł ogólny produkt krajowy, przemysł wykorzystał zaledwie 50 proc. swego potencjału produkcyjnego, wzrosło bezrobocie, a budżet państwa został wykonany w 97 proc.

Premier powiedział, że najważniejszym zadaniem rządu będzie zagwarantowanie stabilności lita, wzmocnienie systemu bankowego, zahamowanie inflacji, ze wszech miar wspieranie sektoru prywatnego oraz stworzenie maksymalnie przychylnych inwestycjom warunków i atmosfery.

W swoim wystąpieniu M. Stankevičius sporo uwagi udzielił polityce monetarnej oraz podatkowej. Szczególnie w dziedzinie podatkowej, premier widzi potrzebę przeprowadzenia dość istotnych reform.

Rząd nowego premiera ma zamiar w najbliższym czasie przedstawić Sejmowi projekt ustawy o zobowiązaniach majątkowych państwa, które ma regulować proces udzielania kredytów, gwarancji rządu itp. Przewiduje się, że zarówno kredyty, jak i gwarancje rządu w przyszłości będą ograniczane.

Jednym z kluczowych zadań nowego rządu, zdaniem M. Stankevičiusa, jest wspieranie drobnego rzemiosła i drobnej przedsiębiorczości. Zaczynać, oczywiście, trzeba od podstaw prawnych. Należy zmienić wiele uchwał i ustaw na korzyść przedsiębiorców. Ważną sprawą w dziedzinie rozwoju gospodarki naszego kraju odgrywa również rynek papierów wartościowych.

Zdaniem premiera, nie wolno również bagatelizować drugiego etapu prywatyzacji. Chodzi tu przede wszystkim o jak największe przyciągnięcie kapitału zagranicznego. Właśnie dlatego nowy rząd jak najbardziej popiera poprawkę do 47 paragrafu naszej konstytucji. Przedsiębiorcom zagranicznym należy stworzyć w dziedzinie prywatyzacji, takie same warunki i możliwości, jak i obywatelom Litwy.

M. Stankevičius i jego rząd przewidują także konkretne kroki w dziedzinie rozwoju budownictwa, systemu energetycznego, rolnictwa, walki z przestępczością. W roku bieżącym rolnikom będzie się udzielać więcej uwagi, a więc otrzymają większe niż dotąd dotacje: 50 mln litów rząd wydzieli na kompensatę za ziemię. Duże zaniepokojenie budzi wciąż rosnące bezrobocie. Dlatego w najbliższym czasie nowy rząd ma zamiar opracować specjalny program zatrudnienia na lata 1996-98. M. Stankevičius obiecał, że jego rząd nie ominie także emerytów. Jeszcze w roku bieżącym mają znacznie wzrosnąć emerytury. Przewiduje się, że minimalna emerytura będzie wynosiła 130 litów miesięcznie, a średnia emerytura starcza mniej więcej 280 litów.

Premier powiedział, że w roku bieżącym przewidziany jest także wzrost zarobków realnych.

Julitta TYK

"Nikt i nic Polski i Litwy nie poróżni"

(Dokończenie ze str. 1)

mi sąsiadami — Rosją i Białorusią oraz nasza współpraca dwustronna. Prezydent Litwy powiedział, że zostało uzgodnione, iż oba państwa będą dążyły do tego, by wspólna polsko-litewska granica była podobna do granic łączących państwa Unii Europejskiej. Poruszono problemy mniejszości narodowych, omówiono projekt umowy o wolnym handlu, kwestię pośrednictwa Polski w dążeniu Litwy do CEFTA, z czego Litwa bardzo się cieszy oraz głośną sprawę korytarza.

Prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski również streścił główne punkty swojej wizyty. Wyraził nadzieję, że obecność czołowych ludzi biznesu Polski w tej delegacji przyniesie efekty w postaci współpracy gospodarczej i bankowej. Podkreślił wagę deklaracji politycznej, którą podpisali z prezydentem Brazauskasem, a która określa perspektywy współpracy obu krajów w przyszłości. Nawiązał do podpisanej w trakcie tej wizyty umowy o granicy i wyraził nadzieję, że polsko-litewska granica będzie granicą sympatii i życzliwości, że będzie ona łączyła dwa kraje o wielkiej tradycji, o wielkiej kulturze i wielkich wzajemnych związkach. "Temu powinno również służyć stworzenie fundacji, której patronuje Pan Prezydent Brazauskas i moja osoba" — powiedział prezydent Polski.

Obaj prezydenci ocenili, że stosunki polsko-litewskie układają się dobrze, a uczestnictwa w Unii Europejskiej czy w NATO nie traktują one jako wyścigu czy konkurencji.

Prezydenci Litwy i Polski przyznali, że kontakty polskich i litewskich przedsiębiorców oraz bankowców mogą być lepsze. Prezydent Brazauskas powiedział, że jest to, być może, w pewnym sensie wina Litwy, gdyż na dzień dzisiejszy np. działalność bankowa Polaków na terytorium Litwy jest ograniczona niezbyt przychylnym litewskim ustawodawstwem, ale to się powinno zmienić. Prezydent Litwy wyraził nadzieję, że polsko-litewską współpracę gospodarczą ożywi magistrala Via Baltica. Zaś prezydent Kwaśniewski oświadczył, że podczas tej wizyty udało się uzyskać gwarancje, że polscy obywatele, polscy inwestorzy będą mogli uczestniczyć w nabywaniu nieruchomości, ziemi na Litwie.

Na temat głośnego korytarza prezydent Kwaśniewski powiedział, że polska strona nie otrzymała w tej kwestii żadnej propozycji czy sugestii. Tym niemniej jeszcze raz określił polskie stanowisko: "Zrobimy wszystko, żeby wykorzystać tranzytowe położenie Polski, budujemy autostrady, uczestniczymy w programie Via Baltica i nie tworzymy żadnych przeszkód dla transportu z Białorusi do Kaliningradu. Ale jeżeli ktokolwiek zwróciłby się do Polski z prośbą o tworzenie korytarza, nie otrzyma na to zgody".

Zapytani o problemy mniejszości narodowych prezydenci Litwy i Polski zgodnie przyznali, że w tej kwestii dobrze się zrozumieli. Prezydent Brazauskas przyznał jednak, że w dziedzinie oświaty mniejszości polskiej na Litwie są pewne problemy, lecz Państwo Litewskie będzie dążyło do ich rozstrzygania. Prezydent Kwaśniewski dodał, że w sprawach mniejszości należy stosować zasady, które od wielu, wielu lat sprawdzają się w Europie. Życzył przy tym mniejszościom więcej zgody, gdyż nie ma nic gorszego niż wewnętrzne spory. O swoje interesy mniejszość powinna zabiegać zgodnie i wówczas zostaną uzyskane wszelkie jej prawa.

Wspólną konferencję prasową prezydenci Polski i Litwy zakończyli zapowiedzią, że prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu dojdzie do wizyty premiera Litwy Mindaugasa Stankevičiusa w Polsce. A prezydent Kwaśniewski we własnym, swojej małżonki, polskiej delegacji imieniu oświadczył na pożegnanie, że wielką radością jest mieć takiego gospodarza jak prezydent Algirdas Brazauskas, tak gościnnego i sympatycznego.

Z Sejmu RL polska delegacja udała się do Kowna, gdzie odbyła się spotkanie z merem Kowna Vladasem Katkevičiusem i przyjęcie wydane przez niego na cześć prezydenta RP i jego małżonki. Delegacja zwiedziła Bazylikę Kowieńską, spotkała się z biznesmenami.

Lucyna DOWDO

Poprzez kontakty do kontraktów

Jest oczywiste, że sytuacja polityczna istniejąca między państwami warunkuje rozwijanie się i zacieśnianie kontaktów gospodarczych, handlowych. Widocznie dlatego właśnie większości przywódców państw udających się z wizytami do innych krajów zwykle towarzyszą przedsiębiorcy, ludzie interesu.

Wizyta prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na Litwę nie stanowiła wyjątku. Prezydentowi towarzyszyła grupa przedsiębiorców polskich prezentujących takie znane poza granicami kraju firmy, jak "Hortex", "Optimus", "Elektrim", "Ciech", "Budimex" oraz przedstawiciele dwóch banków — Bank Polska Kasa Opieki S.A. oraz "Kredyt Bank S.A.".

W pierwszym dniu wizyty odbyło się spotkanie polskich przedsiębiorców z litewskimi w Wilnie, w drugim — w Kownie. Służyły one bliższemu zapoznaniu się z ofertami obu stron. Wszak tylko kontakty prowadzą do zawarcia kontraktów. Mimo że współpraca między obu krajami rozwija się, możliwości dalece nie są wyczerpane.

Na Litwie w dobie obecnej działa 670 wspólnych litewsko-polskich przedsiębiorstw. Polski kapitał inwestycyjny stanowi tu 3,2 proc. ogólnych inwestycji i wynosi 29 mln Lt. Polska pod względem wielkości inwestycji na Litwie zajmuje 9 pozycję po Anglii (która rej wodzi), po Niemczech, USA, Norwegii, Rosji, Austrii, Szwecji i Danii.

Współpracę gospodarczą między Polską a Litwą w roku ubiegłym odzwierciedlają następujące dane: ogólny obrót towarowy osiągnął 253 mln dolarów, w tym — eksport — 68 mln dolarów, import — 187,5 mln dolarów. Zasadniczo uzyskano to łącznie sztem eksportu z Litwy produktów mineralnych, wyrobów tekstylnych, metali nieszlachetnych oraz wyrobów z nich, tworzywa sztucznego. Podczas importu z Polski natomiast stanowiła produkcja przemysłu chemicznego i przede wszystkim — lekarstwa, środki higieniczne, wyroby tekstylne, poligraficzne, papier.

Należy przypuszczać, że niniejsze spotkania przedsiębiorców litewskich i polskich zaowocują dalszym rozwojem więzi handlowych i gospodarczych między obu państwami.

Danuta WOJTUSIAK

Do braci Polaków...

Zdejmujemy białe rękawiczki

Musicie przyznać, że "Kurier" zawsze starał się być lojalny wobec rodaków, nie zważając na prądy, ideologie, kierunki, ugrupowania. Coraz to słyszało się w sekretariacie redakcji: "Tak, to jest ogłoszenie, ale ta Niusia jest tak biedna, że nie mam serca z niej ściągać za reklamę...", "Dajcie tę wiadomość do "Kalejdoskopu", niech rodacy wiedzą, że jutro odbędzie się koncert, zjazd, wystawa itp."

Dawaliśmy bezpłatnie ogłoszenia, robiliśmy wszystko, o co nas proszono. Reklamowaliśmy nawet konkurentów: bo rodacy, bo inaczej nie przystoi.

Każda uroczystość, jubileusz w radiu "Znad Wilii" znajdowały swe odbicie na łamach gazety. Opisaliśmy, przedstawiliśmy bodajże wszystkich dziennikarzy z tej rozgłośni. I nigdy nie mówiliśmy: "My o was piszemy, wy o nas — nigdy" (poza parytetową reklamą). Byliśmy ponad to.

Ostatnio przebrała się miarka. Znudziło się nam być takimi świętymi Franciszkami z Asyżu. Znudziło się nastawiać lewy policzek, po otrzymaniu w buzię z prawej strony. Naszą grzeczność i życzliwość najwyraźniej traktowano jako słabość. Więc dość tego.

Zaczęło się w przededniu przyjazdu do Wilna prezydenta A. Kwaśniewskiego z małżonką J. Jak się okazało, nasza redakcja — najstarszej, jedynej codziennej gazety polskiej na Litwie — nie została wciągnięta na listę polskich placówek, podejmujących dostojnego gościa.

Kiedyśmy zaczęli panicznie szukać "dziur", aby się jakoś wcisnąć na któreś ze spotkań z prezydentem, by mimo wszystko naświetlić jego pobyt na Litwie, okazało się, że nasi "wierni" przyjaciele — rodacy nie chcą nas znać. (Jedynie "Ardena" zaprosiła "Kurier" na spotkanie z małżonką prezydenta).

Spytaliśmy u pani Wandy Mieczkowskiej z Galerii Polskiej, o której spodziewa się wizyty pani Kwaśniewskiej. Powiedziała: "To jest tajemnica komercyjna". Nie wiedzieliśmy, bo telefonowaliśmy z miasta, że "tajemnica komercyjna", w postaci programu pobytu dostojnych gości w Wilnie, leży od rana na biurku redaktorskim. Pani Wanda powiedziała również, że ma "już zamknięty protokół" i nie może więcej nikogo przyjąć. W radiu "Znad Wilii" zabrakło dwóch kropel szampana dla dwóch dziennikarzy z "Kuriera", a raczej zabrakło jednej dobrej chęci. Też nas nie przyjęto.

Postanowiliśmy wobec tego również "zamknąć protokół". Odtąd każda wystawka, każdy koncercik, każdy programik będą traktowane u nas jako reklama i za każdą będziemy pobierali odpowiednie sumki. Takie jest życie...

...Tylko jak to wygląda w świetle wezwań prezydenta Kwaśniewskiego do konsolidacji?

REDAKCJA

Zostali tu z nami na dobre i złe

Konstanty Nowikow — obrońca polskiej książki w Wilnie

Pochodził z rosyjskiej rodziny od wieków związanej z Wilnem. Przed wojną ukończył jedno z wileńskich gimnazjów. Wyniósł stamtąd wiele z tego, co cechuje człowieka inteligentnego. Zresztą poziom nauczania i wychowania w ówczesnych gimnazjach był tak wysoki, że w czasach sowieckich ich wychowanków z powodzeniem można było uważać za przedstawicieli przedwojennej inteligencji wileńskiej.

Podobnie jak wielu innych wileńskich Rosjan, od dawnych czasów osiadłych na Wileńszczyźnie, pan Konstanty zetknął się z polską kulturą, z polską książką, bardzo dobrze opanował język polski — mówiony i pisany. W szczególności umiłował polską literaturę. Już przed wojną pisał wiersze po polsku (wydał na swój koszt tomik poezji pt. "Błękity"), przede wszystkim satyryczne. Poczucie humoru cechowało również rodzonego brata pana Konstantego — Nikołaja Nowikow. (w czasie wojny był żołnierzem Armii gen. Andersa), który władał polskim nie tylko nie gorzej od niego, ale podobnie jak Konstanty, nawet lepiej od niejednego miejscowego Polaka. Ileż to udanych, żartobliwych wersów ułożył także pan Nikołaj, gdy po wojnie przez wiele lat pracował w ówczesnym "Czerwonym Sztandarze" ("Kurier Wileński").

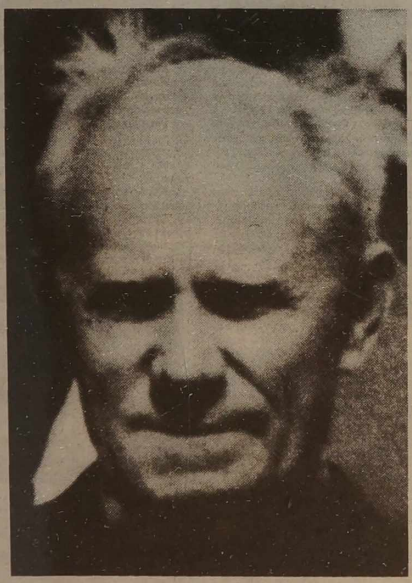

Natomiast Konstanty Nowikow po wojnie długi czas był zatrudniony jako linotypista w drukarni Wydawnictwa KC KPL. Było takie. Faktów z historii, podobnie jak z piosenki słów, nie da się wyrzucić. W drukarni jako znający język polski składał także polskie teksty do wydań ukazujących się od razu po wojnie w trzech językach — litewskim, rosyjskim i polskim.

Pewnego razu, gdy zakończyła się pierwsza fala tzw. repatriacji (1944-1948) Polaków z Wilna i Wileńszczyzny, z całej Litwy do Polski i oficjalnie zaczęto mówić, że nas tutaj już prawie nie zostało, pan Konstanty składając na linotypie dane statystyczne o składzie narodowościowym republiki niespodziewanie odkrył, że w naszych stronach nadal zamieszkuje około 300 tys. Polaków.

A książek polskich, bez których nie wyobrażał sobie życia pan Konstanty, w wileńskich księgarniach wówczas nie było. Brakowało edycji również w innych językach. Długo więc nie zastanawiając się w tej sprawie napisał do dziennika "Prawda", ukazującego się w Moskwie. Bo to właśnie tam wówczas szukało się "prawdy". List jego został przesłany celem "podjęcia odpowiednich kroków" (był to niezastąpiony zwrot ówczesnej korespondencji urzędowej) do "Litieraturnoj Gaziety". O tym opowiedział mi pan Konstanty Nowikow w latach 80-tych, gdy już jako emeryt pracował na dalekopisie w "Czerwonym Sztandarze".

Dotychczas przechowuję w swoim archiwum odpis odpowiedzi, jaką pan Konstanty otrzymał z Moskwy (podaję ją w tłumaczeniu z rosyjskiego): «Zarząd Główny ds. przemysłu drukarskiego, wydawnictw i handlu księgarskiego przy Radzie Ministrów ZSRR, 25 marca 1949 r. Nr 140

Tow. Nowikowowi K.P., m. Vilnius, pr. Armii Czerwonej 46-4.

W związku z Waszym listem do "Litieraturnoj Gaziety" Główny Zarząd ds. przemysłu drukarskiego, wydawnictw i handlu księgarskiego wystosował rozporządzenie do Litewskiego Oddziału KOGIZ-u o zorganizowaniu sprzedaży książek w języku ukraińskim, białoruskim i polskim.

L. Gruszko»

Niezadługo po otrzymaniu tej odpowiedzi pan Konstanty został ostrzeżony przez pewnego znajomego: "Nowikow, przez kilka tygodni nie nocuj w domu". Okazało się, że jego nazwisko figurowało w spisach NKWD do wywózki na zesłanie. Szczęśliwym trafem Konstanty Nowikow — obrońca polskiej książki w czasach, gdy nawet upominanie się o nią, jak wynika, było przestępstwem, uniknął represji.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIU: Konstanty Nowikow w 1983 r.

Repr. Tadeusz Ważniewicz

Wczoraj w prasie Litwy

RESPUBLIKA

*** "Urzędnicy ignorują język państwowy" —**
pisze Angelė Orenderaitytė:

"Przewodniczący Państwowej Komisji Języka Litewskiego A. Rosinas i naczelnik inspekcji języka D. Smalinskas zwrócili się do przewodniczącego sejmowego Komitetu Oświaty, Kultury i Nauki B. Genzelisa z prośbą o przedyskutowanie kwestii "O znajomości języka państwowego pracowników samorządu rejonu wileńskiego".

D. Smalinskas kierował komisją, która sprawdzała, jak pracownicy samorządu rejonu wileńskiego stosują się do aktów prawnych o używaniu języka państwowego. 41 pracowników nie złożyło egzaminu kwalifikacyjnego z języka państwowego — z nich aż 27 przyjęto do pracy w roku 1995. Wśród urzędników, którzy nie złożyli egzaminu z języka państwowego jest mer L. Januškauskienė, administrator J. A. Jankowski, sekretarka L. Lewina, kierownicy wydziału H. Moroz, W. Wiszniewski, K. Karpicz, A. Połtawiec i sekretarka komisji administracyjnej J. Kozicz oraz kontroler samorządu M. Aloszyna. Członkowie komisji są zaniepokojeni tym, że aż sześciu starostów codziennie obcujących z miejscowymi mieszkańcami — M. Janczewski (Bezdany), T. Aszkielaniec (Czarny Bór), M. Aleksandrowicz (Kowalczuki), M. Czerniawski (Sużany), W. Starikowicz (Szaterniki) i J. Giedwiedź (Zujuny) — nie mają zaświadczeń o znajomości języka państwowego, do czego zobowiązuje art. 15 ustawy o umowie o pracę.

D. Smalinskas twierdził, że samorząd rejonu wileńskiego albo będzie musiał zwolnić z pracy wspomniane osoby, albo zachęcić je do szybszego złożenia egzaminu".

LIETUVOS AIDAS

*** "Drobne monety może pożreć inflacja" —**
dowiadujemy się z publikacji Dariusa Babickasa:

"Monety są w użyciu o wiele bardziej długotrwałe niż banknoty papierowe, powiedział LA dyrektor generalny mennicy litewskiej Viktoras Miltakis. Jednolitowe banknoty cyrkulują około 8 miesięcy, niezależnie od tego, jak są przechowywane. Trafiające do banków papierowe banknoty są sortowane, zniszczone wycofuje się z obiegu. Papierowe banknoty o niewielkim nominale mogą być zastępowane monetami: 1, 2, 5 a nawet 10 litów. Niemniej na Litwie od 1 stycznia br. monety 1, 2 i 5-litowe wycofano z obiegu. Dyrektor Departamentu Kasy Banku Litewskiego Raimundas Spruntulis powiedział, że takie monety na razie nie są w obiegu i jeszcze nie zadecydowano, czy będą w przyszłości. Jak powiedział R. Spruntulis, tajemnicą jest, ile zamówiono do bicia takich monet. Po wycofaniu ich z obiegu nie wróciło około 0,5-2,5 proc. — niezależnie od nominalnej wartości. "Wszystkie pieniądze świata fałszuje się, fałszuje się także monety 1, 2, 5-litowe. Nie mogę powiedzieć, ile ich sfałszowano, tym się interesuje policja" — powiedział R. Spruntulis.

Wycofanymi z obiegu monetami 1, 2, 5-litowymi kolekcjonerzy jeszcze się nie interesują. W antykwariatach wileńskich już proponuje się do nabycia wycofane z obiegu lity i kolekcje jeszcze cyrkulujących centów, kosztujące 30 Lt, niemniej pracownicy antykwariatów mówią, że tymi monetami prawie nikt się nie interesuje. "Czasami pytają o nie zagraniczni turyści, niektórzy nawet kupują litewskie monety, lecz zdarza się to bardzo rzadko" — mówią pracownicy antykwariatów.

R. Spruntulis wyjaśnił, że teoretycznie obliczono, iż monety wartości 10, 20, 50 ct mogą cyrkulować nie zużyte około 15-20 lat. Inni specjaliści twierdzą, że niszczą się o wiele szybciej. Dokładnie nikt nie obliczył, jak długo mogą służyć.

Monety o małych nominałach bije się w Litewskiej Mennicy. Dyrektor generalny mennicy V. Miltakis powiedział, że moc mennicy jest niewielka. Obliczono, że 10-15 proc. posiadanej ilości monet co roku gdzieś znika: wywożą turyści, ludzie wrzucają monety do fontan i in. Szczególnie dużo znika monet o małym nominale. Wyczuwa się ich brak w obiegu. Bank Litewski odnotowuje to i zamawia określoną ilość nowych. Zdaniem specjalistów, drobne monety są potrzebne. W poszczególnych krajach wyrzeczono się drobnych monet. W przeszłości używano ich, lecz zniszczyła je inflacja. Tak może być również na Litwie. Nikt nie potrafi przewidzieć, kiedy to się może stać.

V. Miltakis powiedział, że bicie monet jest dla państwa rentownym interesem. Bicie monet o większym nominale daje większy dochód, o małym — mniejszy. Dyrektor departamentu Kasy BL R. Spruntulis zapytany, czy koszt własny monet jest większy niż ich moc nabywcza, odpowiedział, że koszt własny drobnych monet jest nieco większy, natomiast monet o większym nominale — odwrotnie. Jednak różnica ta jest tajemnicą państwa i banku.

Większość przyznaje, że obecnie używane centowe monety nie są wygodne, szczególnie ludzie starsi monetę 10-centową często mylą. O ile wiadomo dziennikowi LA, już myśli się o biciu nowych monet. Przy tym zamierza się uwzględnić nie tyle wzrost inflacji, co nieporęczność będących obecnie w obiegu monet. Jednak, jak powiedział R. Spruntulis, o tym jeszcze za wcześnie mówić. Na razie w tej kwestii nie ma uchwał ani rządu, ani Banku Litewskiego."

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Polska

Komisja Konstytucyjna: będą trzy stany nadzwyczajne

Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego zdecydowała, że w projekcie nowej ustawy zasadniczej będzie istniała możliwość wprowadzenia trzech stanów nadzwyczajnych: wojennego, wyjątkowego i klęski żywiołowej. Dla każdego stanu nadzwyczajnego zostaną oddzielnie wskazane prawa i wolności, które można zawiesić lub ograniczyć na czas jego obowiązywania. Komisja będzie jeszcze pracowała nad szczegółowymi zapisami artykułów tego rozdziału.

Stan wojenny byłby wprowadzany w przypadku zagrożenia z zewnątrz, wyjątkowy — w razie zagrożenia wewnętrznego, np. zbrojnego zamachu na konstytucyjny ustrój państwa, a stan klęski żywiołowej w przypadku katastrof naturalnych (mógłby być wprowadzany tylko na części terytorium Polski).

W myśl przyjętych rozwiązań, podczas obowiązywania któregokolwiek stanu nadzwyczajnego nie będzie można zmieniać konstytucji, ordynacji wyborczych i przeprowadzać wyborów. Stan wojenny i wyjątkowy wprowadzałby prezydent na wniosek Rady Ministrów, stan klęski żywiołowej — premier.

Siemiątkowski zlecił kontrolę u "Nadwiślańskich"

Minister spraw wewnętrznych Zbigniew Siemiątkowski, na wniosek dowódcy Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSW płk. Bronisława Młodziejowskiego, zlecił Inspektoratowi Nadzoru i Kontroli MSW przeprowadzenie kontroli realizacji polityki finansowo-gospodarczej w Nadwiślańskich Jednostkach Wojskowych.

Poinformował o tym w komunikacie przesłanym PAP Wydział Prasowy MSW.

Decyzja ministra została spowodowana sygnałami o braku właściwego nadzoru ze strony Szefostwa Logistyki w Dowództwie NJW MSW nad realizacją budżetu jednostek — stwierdzono w komunikacie, który nie sprecyzował, na czym miałyby polegać nieprawidłowości.

"Solidarność" przeciwko pobieraniu dopłat do podatków od bezrobotnych

"Solidarność" jest przeciwna pobieraniu od bezrobotnych dopłat do podatku dochodowego od zasiłków. Obradujące w Gdańsku Prezydium Komisji Krajowej "S" zwróciło się do rządu o spowodowanie zaniechania poboru tych dopłat.

W dyskusji podkreślano, że decyzje o naliczaniu zmniejszonego podatku dochodowego od bezrobotnych podejmowane były w określonej sytuacji politycznej. Stwierdzono też, że ustawa podatkowa powinna być tak opracowana, żeby nie budzić niepokojów wśród podatników.

"Marsz milczenia" w Łodzi

W Łodzi kilkuset studentów miejscowych uczelni przemaszerowało ul. Piotrkowską, protestując przeciw "drastycznemu wzrostowi przestępczości kryminalnej w Polsce oraz znieczulicy i obojętności społeczeństwa". "Marsz milczenia", zorganizowany przez studentów Uniwersytetu Łódzkiego, był kontynuacją wystąpienia gdańskiej młodzieży, która 22 lutego protestowała przeciw śmierci Ireneusza Reglińskiego, studenta drugiego roku medycyny, wyrzuconego z pociągu przez chuliganów.

Łódzcy studenci przekazali wojewodzie petycję, skierowaną do premiera Włodzimierza Cimoszewicza oraz marszałków Sejmu i Senatu; domagają się w niej m.in. zniesienia moratorium w sprawie wykonywania kary śmierci, zmian w prawie karnym, zaostrzających represje wobec przestępców kryminalnych oraz zwiększenia uprawnień policji i straży miejskiej. Pod petycją podpisało się prawie 600 osób.

Warszawscy taksówkarze okupują biurowiec MPT

Od godz. 19.00 piątego bm. komitet strajkowy miejskich warszawskich taksówkarzy okupuje biurowiec Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego przy ul.Bitwy Warszawskiej — poinformował PAP Zenon Roliński, członek prezydium komitetu strajkowego.

Warszawscy taksówkarze żądają przede wszystkim cofnięcia wymówień 150 kierowcom MPT oraz odwołania Zarządu Spółki i Rady Nadzorczej, które — w przekonaniu protestujących — działają niezgodnie z interesem Spółki i jej pracowników. Komitet strajkowy oczekuje na rozmowę z wiceprezydentem Jerzym Lejkiem, reprezentującym Urząd Miasta, czyli jedynego udziałowca Spółki MPT.

Jak wyjaśnił rzecznik protestujących, Zarząd Spółki chce narzucić taksówkarzom kupowanie samochodów o podwyższonym standardzie, wskazując jednocześnie, w jakich bankach mają brać kredyty i gdzie się ubezpieczać. Taksówkarze natomiast pragną świadczyć tanie usługi i uważają, że samochody produkcji krajowej, głównie polonezy, całkowicie się do tego nadają.

Obraduje Kapituła Generalna Zakonu Paulinów

Na Jasnej Górze rozpoczęła w środę obrady Kapituła Generalna Zakonu Paulinów. 43 delegatów, reprezentujących ponad 400 paulinów ze wszystkich domów zakonnych, m.in. z Węgier, Australii, Niemiec i USA, wybierze nowe władze zgromadzenia, w tym generała zakonu.

W skład Kapituły wchodzą delegaci wybrani według klucza 1 delegat na 10 członków zgromadzenia (ojców i braci), a także — z urzędu — byli generałowie zakonu (aktualnie dwóch) i przeor Jasnej Góry jako największego klasztoru. Podczas zaplanowanych na kilka tygodni obrad Kapituła oceni sprawozdanie ustępującego generała, a w tajnym głosowaniu wyłoni nowe władze Zakonu Św. Pawła Pierwszego Pustelnika — generała i 6 urzędników Zarządu Generalnego (definitorów, prokuratora i sekretarza).

Procedury wyborcze są ściśle określone, oparte o przepisy prawa kanonicznego, a wszyscy elektorzy przed przystąpieniem do wyborów składają uroczystą przysięgę, "że będą wybierać najgodniejszego, zgodnie ze swoim sumieniem". Generał wybraniany jest na sześcioletnią kadencję większością głosów, zwykle w trzeciej turze głosowania, a funkcję tę może pełnić najwyżej dwukrotnie. Kandydować do najwyższego stanowiska mogą ojcowie w wieku 40-75 lat z co najmniej 10-letnim stażem zakonnym. Ustępujący zwierzchnik zakonu paulinów, o. generał Jan Nalaskowski, pełni swoją funkcję od 1990 r.

USA-Europa Środkowowschodnia

Konferencja ekonomiczna w Baltimore

Dwudniowa konferencja ministrów resortów gospodarczych i przedstawicieli biznesu siedmiu zachodnich krajów wysoko uprzemysłowionych i 14 państw dawnego bloku radzieckiego zakończyła się w Baltimore w amerykańskim stanie Maryland.

Było to już czwarte spotkanie w ramach tzw. "procesu Muenster", którego celem jest zwiększenie handlu między Wschodem i Zachodem oraz wzrost zachodnich inwestycji w Europie Środkowej i Wschodniej.

Grupa postkomunistycznych uczestników konferencji Muenster, poprzednio licząca 10 państw, od konferencji w Warszawie powiększyła się do 14. W grupie państw "E-14" są obecnie kraje na bardzo różnym etapie transformacji rynkowej, np. Czechy i Kazachstan.

Na konferencji przyznano, że bezpośrednie inwestycje z krajów G-7 (USA, Anglia, Francja, Włochy, Niemcy, Japonia i Kanada) zbyt wolno napływają do Europy Środkowowschodniej. Poprzednia konferencja w Warszawie wytyczyła tu ambitny cel — inwestycje te łącznie miały uzyskać do roku 2000 wartość 200 miliardów dolarów. Jednak przy obecnym tempie ich wzrostu — średnio 5 miliardów dolarów rocznie — możliwe będzie tylko osiągnięcie jednej czwartej tej sumy (50 mld dolarów).

Państwa zachodnie uważają, że kraje Europy Wschodniej powinny im stworzyć optymalne warunki inwestowania, np. obniżyć podatki, usprawnić system bankowy czy ustabilizować przepisy. Wśród przeszkód dla kapitału zachodniego we wchodzeniu do krajów "E-14" wymieniono w dokumentach konferencji także nie sprzyjający niekiedy klimat dla prywatnego biznesu, np. prawo faworyzujące pracowników albo związki zawodowe w sporach z pracodawcami, mitręgę biurokratyczną i korupcję.

Rosja

Jelcyn nie chce powrotu komunistów do władzy

Prezydent Borys Jelcyn gwałtownie zaatakował w środę komunistów, zarzucając im, że dążą do przywrócenia dyktatury w Rosji. Przedstawił się też wyraziściej niż kiedykolwiek jako jedyny czynnik mogący zapobiec "okropnościom" przeszłości.

Jelcyn, w cytowanym przez agencję Interfax przemówieniu wygłoszonym w Moskwie na zjeździe w sprawie reformy systemu prawnego, stwierdził, że zamierza wygrać w czerwcowych wyborach, aby — jak podkreślił — "okropności samowoli, bezprawia i masowych represji nigdy się już nie powtórzyły".

Przypuścił także gwałtowny atak na przywódcę komunistów Giennadija Ziuganowa, przodującego dotychczas w sondażach. "Ci, którzy walczą o powrót do przeszłości — powiedział Jelcyn — nie ukrywają swoich zamiarów. Chcą znieść stanowisko prezydenta i odtworzyć system rad i (...) nie ukrywają intencji załatwienia porachunków".

Jelcyn zapowiedział, że w wypadku zwycięstwa Ziuganowa "siły porządkowe i sądy zostaną podporządkowane partii, będą znowu na rozkazy władzy i nie będą już działały w zgodzie z prawem". Wezwał wyborców, by przeciwstawili się komunistycznym dążeniom do "przekształcenia Rosji w państwo policyjne", co — jego zdaniem — spowodowałoby m.in. masowy exodus młodych Rosjan za granicę, na co kraj nie może sobie pozwolić.

Rosja-Czeczenia

Ciężkie walki w Groznym

Ciężkie walki między czeczeńskimi partyzantami i rosyjskimi oddziałami wybuchły w stolicy Czeczenii Groznym — poinformowała agencja TASS.

Około 130 partyzantów czeczeńskich przedarło się do Groznego, gdzie ostrzelali w nocy z wtorku na środę posterunki rosyjskich sił federalnych i miejsca stacjonowania oddziałów czeczeńskiego MSW — podał TASS, powołując się na to promoskiewskie ministerstwo.

Partyzanci zajęli dwa posterunki miejscowej milicji i wzięli do niewoli pięciu funkcjonariuszy czeczeńskiego MSW.

Siły federalne zablokowały w środę rano Grozny. Wszystkie wjazdy do miasta zostały zamknięte, a ruch na mostach wstrzymany.

Partyzanci zaatakowali dwie dzielnice czeczeńskiej stolicy — przemysłową Zawodską na zachodzie miasta i mieszkalną Leninską na południu.

Najcięższe walki trwają w pobliżu placu Minutka, gdzie w styczniu 1995 r. znajdował się jeden z najsilniejszych punktów oporu zwolenników Dżochara Dudajewa, oraz przy posterunku sił federalnych w tunelu, gdzie pięć miesięcy temu został ciężko ranny generał Anatolij Romanow. Tunel i plac znajdują się na głównej ulicy Groznego — Lenina, 10 minut drogi od siedziby rządu — pisze agencja TASS.

Wicepremier promoskiewskiego czeczeńskiego rządu Junadi Usanow powiedział w środę przez telefon, że "sytuacja w mieście jest bardzo poważna". Nie podał szczegółów walk.

NA ZDJĘCIU: żołnierz wojsk rosyjskich na pozycji bojowej.
Fot. EPA-ELTA

Izrael

Dwie demonstracje w Tel Awiwie

Dwie demonstracje — jedna w imię poparcia rządu Szimona Peresa, a druga — antyrządowa, odbyły się we wtorek wieczorem w dwóch różnych punktach Tel Awiwu. Zwolennicy Peresa zgromadzili się w pobliżu domu Peresa, wznosząc hasła przeciwko terroryzmowi i przemocy, zapewniając o swoim poparciu.

Równocześnie kilkudziesięciu demonstrantów ze skrajnej prawicy zebrało się w miejscu, gdzie w poniedziałkowym zamachu zginęło 13 osób. Krzyczeli "Śmierć Arabom" oraz "Krwią i ogniem pozbędziemy się Peresa". Jeden z demonstrantów rzucił świecę dymną w kierunku policjantów, którzy aresztowali kilka osób.

Autonomia Palestyńska

Aresztowanie 25 integrystów

Policja palestyńska aresztowała 25 integrystów w autonomicznym mieście Betlejem na Zachodnim Brzegu Jordanu. Jak podały źródła policyjne, część zatrzymanych aktywistów palestyńskich należy do organizacji Hamas, a część do Islamskiej Dżihad.

Szef policji palestyńskiej gen. Ghazi Dżabali zaapelował w telewizji palestyńskiej do wszystkich, posiadających informacje o poszukiwanych Palestyńczykach, by skontaktowali się z władzami Autonomii. Jednocześnie ostrzegł, że jeśli ktoś świadomie nie przekaże posiadanych informacji, może zostać aresztowany i osądzony, podobnie jak osoby, które nie oddadzą posiadanej broni i amunicji.

Armia izraelska również dokonywała aresztowań: we wtorek zatrzymała 102 palestyńskich działaczy Hamasu, Islamskiej Dżihad oraz Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny (Georgesa Habasza) na Zachodnim Brzegu. Pozostają oni w areszcie administracyjnym na okres, który może trwać do roku.

Armia zamurowała też 11 domów należących do rodzin zamachowców-samobójców i pilnowała, by 1,2 mln Palestyńczyków, mieszkających w 400 miejscowościach na Zachodnim Brzegu, nie poruszało się poza obręb swoich jednostek administracyjnych. W Hebronie zamknięto 4 islamskie ośrodki oraz instytucje charytatywne, związane z Hamasem.

Znani w świecie i uznani...

W ostatnich dniach lutego br. we Włoszech, w Bolonii, odbywały się Dni Kultury Litwy. Organizatorem Dni było tamtejsze "towarzystwo marzycieli" — "Societa di pensieri". Głównym akcentem Dni był spektakl wileński w realizacji młodego reżysera Oskarasa Koršunovasa "Stara 2" grany w Bolonii w "Teatri di Vita". Niedawno trupa teatralna Koršunovasa wróciła do Wilna. Wróciła z opóźnieniem, bo z przygodami. Z powodu niepomyślnej pogody został zakłócony harmonogram lotu samolotów. Z braku informacji na międzynarodowych liniach lotniczych, w Wilnie powstał zamęt: zginęli bez wieści "korszunowiacy"! Szczęściem po paru dniach pojawili się w teatrze, cali, zdrowi — usatysfakcjonowani.

— To była nasza 22 podróż zagraniczna — mówi reżyser Oskaras Koršunovas. Do Bolonii zaprosiła nas menedżer "Teatri di Vita" Barbara Pulliero, wypatrzyła nas na ubiegłorocznym Festiwalu LIFE. Koszta naszego pobytu w Bolonii pokryli organizatorzy Dni, koszta związane z podróżą — przede wszystkim dwie prywatne firmy — "Ogmios" oraz "Ogylvi i Mather". Tym firmom jesteśmy niezmiernie wdzięczni. Pomogły nam nie z myślą o autoreklamie. Tam pracują ludzie sercem związani ze sztuką. Nasze Ministerstwo Kultury nawet palcem w bucie nie kiwnęło, żeby nam jakoś w sprawie tego wyjazdu pomóc.

— Przyjęto nas w Bolonii z dużą życzliwością — wtrącają Gintaras Sodeika — kompozytor, autor oprawy muzycznej spektaklu i Žilvinas Kempinas, artysta plastyk, autor szaty graficznej spektaklu "Stara 2". Publiczność włoska jest niezwykle emocjonalna. Prawda, recenzji w prasie nie doczekaliśmy się. We Włoszech, z reguły, recenzje ze spektakli pojawiają się nie od razu (w porównaniu z innymi pod tym względem państwami, gdzie recenzje w prasie można już przeczytać w dniu następnym, po odegranym spektaklu).

— Mieliśmy także do czynienia z czymś takim no... czego w umowie z Włochami nie przewidziano. Spotkała nas przygoda z duchami, i to niejednokrotnie. Mieszkaliśmy w klasztorze. Wspaniała pustelnia w niezwykle malowniczym miejscu. Piękny, okazały wystrój. Ale... kiedy tylko zbliżała się północ — nagle szeroko otwierały się drzwi i okna, słychać było wyraźnie czyjeś niesamowite kroki. Przyznam, iż takie towarzystwo nie za bardzo dobrze wpływało na samopoczucie aktorów, niemniej spektakle poszły nam gładko, naszą "Starą 2" graliśmy w Bolonii trzykrotnie.

— A naszą "ostatnią wieczerzę" w tym klasztorze utrwaliłem na zdjęciu — uśmiecha się Žilvinas Kempinas.

Teatr Oskarasa Koršunovasa — to zaledwie pięciolatek. Młody teatr tworzony przez młodych (głównie — uczniowie reżysera, pedagoga Jonasa Vaitkusa). Od roku powstania, 1990 — uczestnik blisko 20 festiwali międzynarodowych, których niejednokrotnie został laureatem. Już w pierwszym roku istnienia (1990) teatr został laureatem Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego w Edynburgu, po roku — laureatem Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego KONTAKT w Toruniu. W latach następnych trupa Oskarasa Koršunovasa uczestniczy w festiwalach międzynarodowych we Włoszech, w Rosji, w Anglii, Estonii, Austrii, Ukrainie, Danii, Łotwie, Australii... Nie jest to jeszcze pełna lista występów.

Grają z niezmiennym sukcesem. Ulubieni autorzy Oskarasa Koršunovasa — reprezentanci słynnej w latach trzydziestych awangardy rosyjskiej, tzw. OBERI-owie.

— Moje spektakle — mówi "Być tam, to być tu...", "Stara" — dwa warianty — oraz "Zdrawstwuj Sonia, Nowyj God" — powstały w oparciu o literaturę OBERI - ów. OBERI-owie — to unikalne, chyba nie mające sobie odpowiedników, zrzeszenie twórców rosyjskich, przedstawicieli ówczesnej awangardy "Objedinienije Realnowo Iskusstwa" (stąd — skrócona nazwa). To — Nikołaj Zabołocki, Nikołaj Olejnikow, Aleksander Wwedensky, Daniił Charms i inni. W jakimś stopniu dałoby się ich porównać z paryską grupą surrealistów z Andre Bretonem na czele. Francuscy surrealiści we względnie demokratycznym ówcześnie Paryżu znani byli z aroganckich skandali, OBERI-owie myśleli podobnie, mianowicie, że ich skandalizująca sztuka wywoła odpowiedni rezonans w społeczeństwie. OBERI-owie skandalizowali w latach czterdziestych, w ówczesnym Leningradzie, kiedy Stalin był już u władzy. Po paru takich skandalizujących imprezach artystycznych, wszyscy oni, prawie bez wyjątku, zostali poddani represjom, a później wymordowani. OBERI-owie w odróżnieniu od paryskich surrealistów wcale nie interesowali się polityką, wymordowano ich jedynie za to, że byli "dziwni", inni, wolni.

Ich losy — to dla mnie pewne znaki, pewne kategorie, kryteria, pobudzające do refleksji nad wolną przestrzenią, w której funkcjonuje artysta i w ogóle każdy człowiek. Czy przestrzeń ta jest wymierna? Czy też — nie ma ona ani swego początku ani też końca? Czy absolutnie jej czynnikiem decydującym jest społeczeństwo, los, czas, śmierć? Te wszystkie pytania są niejako kamieniem węgielnym w moich spektaklach.

Jaki jest nasz teatr? Nie usiłujemy być w opozycji wobec kogoś lub czegoś. Nie chodzi nam także o zachowanie precyzyjnego autentyzmu twórców awangardy rosyjskiej z lat czterdziestych. Nie chcę także zgodzić się z opinią krytyków o naszym teatrze — że rzekomo tworzymy teatr surrealistyczny, postmodernistyczny czy teatr absurdu. Po prostu — chcemy być lakoniczni. Zmierzamy do odrzucenia wszystkiego, co jest zbędne. A zbędne, uważam, są: aktorski narcyzm, scenografia, która zagraca przestrzeń, kostiumy, które krępują ruchy, muzyka, która najczęściej służy zamarkowaniu złej gry, tekst, który zmusza aktora nie do myślenia, ale do paplania, czy znów objaśnia widza, co się dzieje na scenie. Staramy się stworzyć intensywność działań, które zabiłyby poczucie czasu, staramy się stworzyć sytuacje paradoksalne, szokować, zdumiewać, zaskakiwać widza — po to, żeby nie mógł on nie zobaczyć tego, co widzi.

Oskaras Koršunovas zaskakuje nie tylko przeciętnego widza, również — teatrologów, krytyków, recenzentów pod różną szerokością geograficzną.

Ostatnio — częściej grywają za granicą aniżeli w Litwie. W Wilnie, żeby się dostać na spektakle Koršunovasa, trzeba dobrze przed okienkiem kasy się nagimnastykować.

Alwida ROLSKA

NA ZDJĘCIACH: Oskaras Koršunovas (reżyser), Gintaras Sodeika (kompozytor), Žilvinas Kempinas (autor szaty graficznej spektaklu "Stara 2").

Fot. Marian Paluszkiewicz

Luty 1996, Bolonia, "ostatnia wieczerza" aktorów litewskich w klasztorze, w "którym straszy", pośrodku — reżyser Oskaras Koršunovas.

Fot. Žilvinas Kempinas

PRENUMERATA NA KWIECIEŃ I II KWARTAŁ 1996 ROKU trwa do 15 marca br.

OD WIELU POKOLEŃ — KURIER WILEŃSKI W KAŻDYM POLSKIM DOMU NA WILEŃSZCZYŹNIE

PRENUMERATA NA KWIECIEŃ - CZERWIEC 1996 ROKU trwa do 15 marca br.

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K.W." na Litwie

	na 1 mies.	na 3 mies.
bez dostarczania (w szkołach i w księgarni S.K.)	9 Lt	27 Lt
z dostarczaniem przez pocztę	11,55 Lt	34,65 Lt
w redakcji	7 Lt	21 Lt

PRENUMERATĘ Z DOSTARCZANIEM MOŻNA ZAŁATWIĆ NA KAŻDEJ POCZCIE. CENA PRENUMERATY "K.W." NIE WZROSŁA: POZOSTAŁA BEZ ZMIANY!

Nasz indeks — 67218

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego": LAISVĖS PR. 60, PIĘTRO XI, POKÓJ 1115, W DNIACH PRACY OD GODZ. 9 DO 17, TEL. 42-79-01 ORAZ U PANI ALICJI KLIMASZEWSKIEJ W POLSKIEJ KSIĘGARNI S.K. (ul. OSTROBRAMSKA 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

"KURIER" JAKO JEDYNA CODZIENNA GAZETA POLSKA NA LITWIE NIE ZNA GRANIC

Tylko prenumerata zapewni Ci stały kontakt z naszym pismem w Polsce i w innych krajach świata w 1996 r. (wysyłamy gazety pocztą).

Koszty dla Czytelników zagranicznych wynoszą:

na miesiąc — 10 USD, na trzy miesiące — 30 USD, na dziewięć miesięcy — 90 USD.

Wystawa: budownictwo i remont

Marzy nam się ciepły domek

Dziś w gmachu "Litexpo" otwiera się już trzecia z kolei specjalistyczna wiosenna wystawa "Statyba ir remontas'96". Organizatorami imprezy jest Centrum Wystawowe "Litexpo" oraz Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki. Będzie to jedna z największych dotychczasowych wystaw w krajach bałtyckich. Weźmie w niej udział ponad 200 firm litewskich i zagranicznych. Między innymi będą tu przedstawiciele z Estonii, Łotwy, Mołdawii, Rosji, Finlandii i Niemiec. 14 firm wspólnych, 80 firm producentów, ponad 100 handlowych oraz 70 wyświadczających wszelkie usługi. Podstawowy temat wystawy: pokrycia dachowe, drzwi, okna, hydraulika i systemy ogrzewcze, instalacja elektryczna, urządzenia i narzędzia do prac budowlanych, różnego rodzaju usługi i konsultacje.

— Budownictwo jest wielce obiecującą gałęzią naszej gospodarki — powiedziała podczas konferencji prasowej minister budownictwa i urbanistyki Aldona Baranauskienė. To, że co roku w tych wystawach uczestniczy coraz więcej firm, jest niezbitym dowodem, że tego rodzaju wystawy są potrzebne i cieszą się zainteresowaniem. Pani minister podkreśliła, że na obecnej będzie czynny punkt konsultacyjny, gdzie naukowcy oraz wykwalifikowani specjaliści będą udzielać porad fachowych i informacji z każdej dziedziny budownictwa. Chętni będą tu mogli otrzymać fachowe porady w rodzaju — jak tańszym kosztem ocieplić mieszkanie, zaoszczędzić ciepło i energię elektryczną, a także w jaki sposób otrzymać kredyty na renowację mieszkania bądź domu.

Jednym z celów tej wystawy jest propagowanie materiałów budowlanych rodzimej produkcji i technologii. Spore zasługi ma na tym polu zjednoczenie "Šiltas būstas". Niektóre nasze przedsiębiorstwa produkują już dość wysokiej klasy materiały budowlane, całkiem nie gorsze niż w Europie.

Minister Aldona Baranauskienė powiedziała, że marzy o zorganizowaniu stałej ekspozycji na tematy budowlane i stale działającym przy niej punkcie konsultacyjnym. Jest to wprawdzie przyszłość, ale, zdaniem pani minister, całkiem realna.

Otwarcie wystawy "Statyba ir remontas'96" odbędzie się 7 marca o godzinie 10.00. Ekspozycja będzie czynna do 10 marca. "Litexpo" zaprasza.

Julitta TRYK

Gdy wiosna nadchodzi

Warzywnictwo

Gdy gleba rozmarznie i obeschnie nieco, wyrównujemy jej powierzchnię odwrotną stroną grabi, aby zachować jak najwięcej wody. Po kilku dniach rozsypujemy nawozy mineralne i przekopujemy na głębokość 15 cm. Przed wysiewem warzyw dokładnie grabimy. Jeżeli jesienią gleba nie została głęboko przekopana z obornikiem, wówczas wiosną należy dać dobrze przefermentowany obornik lub kompost (40-60 kg na 10 m kw). Przekopując nawozy organiczne uzupełniamy dawkę jeszcze nawozami mineralnymi przez dokładne wymieszanie ich z wierzchnią warstwą ziemi.

Jeżeli jest sprzyjająca pogoda, to można siać do gruntu warzywa wytrzymałe na niższe temperatury: rzodkiewkę, marchew, pietruszkę, szpinak, cebulę, koper, sadzić czosnek. Wczesną wiosną, gdy jeszcze jest dość wody w glebie i dobre warunki świetlne, uzyskuje się zdrowe wschody oraz równomierny wzrost cebul.

W połowie marca wysiewa się do skrzyneczek lub doniczek pomidory (odmiany wysokie), paprykę, bazylię, majeranek, melisę. Pod koniec miesiąca lub na początku kwietnia siejemy karłowe odmiany pomidorów. Do momentu skiełkowania nasion powinna być utrzymana temperatura 22-24 stop. C, a potem 18 stop. C.

Po wysiewie nasion lub posadzeniu cebul warto zagon okryć folią perforowaną, aby przyśpieszyć zbiory. Nie zapominajmy, że wieloletnie warzywa (rabarbar, szczypiorek, szczaw, szparagi) także wymagają pielęgnacji. Spulchniamy międzyrzędzia, zasilamy nawozami, rośliny można także okryć folią.

Sadownictwo

W marcu obcinamy i formujemy korony drzew owocowych. Musimy to zrobić w krótkim czasie: od ustąpienia mrozów do rozpoczęcia wegetacji drzew. Formując koronę młodych, kilkuletnich drzewek, pozostawiamy w każdym "piętrze" 3-4 gałęzie. Dbamy, aby tworzyły one z pniem kąt jak najbardziej zbliżony do 90 stop., zmniejsza to w przyszłości niebezpieczeństwo wyłamywania gałęzi pod ciężarem owoców i polepsza warunki świetlne wewnątrz korony. Celem utworzenia właściwego kąta młode pędy odgina się przy pomocy spinaczy, do suszenia bielizny, starsze gałązki — przy pomocy odciągających sznurów. Przede wszystkim usuwamy krzyżujące się i rosnące do środka, uszkodzone lub chore gałązki. Wycinamy też wszystkie "wilki" — nierozgałęzione pędy jednoroczne, rosnące pionowo. Podczas cięcia usuwamy też i spalamy wszystkie pędy porażone mącznikiem, co widać po mączystym nalocie pokrywającym pędy, zwłaszcza młode.

Przy okazji sprawdzamy, czy pnie drzew nie przemarzły, opukując je drewnianym młotkiem lub kawałkiem drewna (o uszkodzeniu świadczy głuchy odgłos). Nie zapomnijmy również drzewka użyźnić nawozami azotowymi i potasowymi (fosforowe wprowadzamy do gleby przed sadzeniem drzew i wystarcza tego na kilka lat). Na glebach słabszych nawożenie rozkładamy na dwie raty — drugą dajemy po kwitnieniu drzew.

W sadzie i ogrodzie

Kwiaciarstwo

Rozpoczynamy siew roślin jednorocznych i bylin. Kwiaty rosnące wolniej i potrzebujące pikowania wysiewamy na dobrze nasłonecznionym i osłoniętym miejscu — rozsadniku. Ziemia musi być lekka i pozbawiona chwastów. Gatunki kwiatów źle znoszące przesadzanie, jak np. groszek pachnący, mak wysiewamy od razu na stałe miejsce. Pielęgnujemy rośliny w lutym wysiane do skrzynek, pamiętając o regularnym ich podlewaniu i zapewnieniu dobrego oświetlenia.

W końcu marca rozpoczynają wegetację rośliny cebulowe i potrzebują już optymalnego zaopatrzenia w składniki pokarmowe. Do pierwszego pogłównego, wczesnowiosennego nawożenia tulipanów, krokusów, narcyzów i innych roślin cebulowych stosuje się zwykle saletrę amonową w dawce 100 g na m kw. Rozsypując nawozy wkoło roślin należy uważać, by nie trafiły na liście, ponieważ może nastąpić ich uszkodzenie. Po ustaniu się cieplejszych dni, odkrywamy rośliny zabezpieczone na zimę, bo wolno z tym zwlekać, by się nie przegrzały. Odkrywamy rośliny w pochmurny dzień, aby nagłe słońce nie spowodowało uszkodzenia.

Krzewy liściaste kwitnące latem, jak np. hortensje, przycinamy na wysokość około 10-20 cm i wycinamy całkowicie wszystkie pędy stare, cienkie i przemarznięte. Pozostałe krzewy przycinamy później po kwitnieniu, a teraz wycinamy im tylko pędy chore i przemarznięte. W końcu marca można już sadzić krzewy ozdobne.

Por — to warzywo jesienno-zimowe

Por jest rośliną pochodzenia śródziemnomorskiego, znaną w starożytności w Egipcie, Grecji i Rzymu. Już Homer pisał o niej jako o przyprawie do zup, a Neron twierdził, że dzięki porom zachowuje swój wspaniały głos.

Pory zawierają charakterystyczny zapach i piekący smak, który nadaje im olejek zawarty w całej roślinie. Są bardzo bogate w witaminy i sole mineralne, głównie fosforu i siarki. Znane są na całym świecie, także u nas, ale głównie są stosowane jako przyprawa do zup, składnik tzw. włoszczyzny, a nie jako samodzielne warzywo.

Pory nie są zbyt wymagające w uprawie, oczywiście, najlepiej udają się na glebie żyznej i wilgotnej. Bardzo ważne natomiast jest dla nich słońce i przewiew. Jeżeli nie możemy im zapewnić dużej ilości światła, to lepiej od razu zrezygnujmy z uprawy.

Pory mają długi okres wegetacyjny (150-170 dni), więc uprawia się je z rozsady. Nasiona wysiewa się w marcu, niezbyt głęboko, do skrzynek z żyzną ziemią. Pod koniec kwietnia lub na początku maja można już wysadzać rozsadę na grządkę lub do głębokich skrzynek na balkonie. Rzędy powinny być odległe o 30 cm., a rośliny w rzędzie o 20 cm. Przy sadzeniu trzeba trochę skrócić korzenie i końce liści. Bardzo ważny jest sposób sadzenia: rozsadę należy sadzić na dnie rowków o głębokości 5-10 cm nachylając ją lekko wzdłuż rzędów tak, aby przy wzroście liście nie blokowały dostępu między rzędami. Jest to istotne, bo w miarę wzrostu roślin stopniowo zasypuje się rowki, a nawet podsypuje ziemię wokół roślin. W ten sposób wydłuża się mięsista, biała część pochw liściowych, która jest najsmaczniejsza. Trzeba to robić ostrożnie, aby nie zasypać stożków wzrostu roślin.

Por jest warzywem głównie jesiennym i zimowym, gdy brakuje nam świeżych warzyw. Dorosłe rośliny mogą kilkakrotnie zamarzać i odmarzać, co dodaje im lepszego smaku. Nie można ich zostawiać w ziemi do wiosny, bo zakwitną i są wtedy niezdatne do jedzenia. Najlepiej wykopywać je z ziemi późną jesienią lub w zimie, gdy gleba nieco odmarznie, za pomocą łopaty.

Pory można jeść gotowane i w postaci sałatek. Surowe są dość piekące, ale ich ostry smak można złagodzić wkładając na sicie na kilka minut do wrzącej wody umyte i pokrojone.

SAŁATKA Z PORÓW

2-3 duże pory oczyścić, przyciąć piętkę i ciemne liście, umyć dokładnie, przekroić wzdłuż i na centymetrowe kawałki, sparzyć je w sposób opisany wyżej i po ostudzeniu dodać 2 jabłka i ogórek kwaszony starte na dużej tarce lub pokrajane w słupki. Przyprawić solą, cukrem, sokiem z cytryny, wymieszać z 2-3 łyżkami majonezu i posypać 2 ugotowanymi na twardo i pokrojonymi jajkami.

Inny smak będzie miała taka sałata, jeżeli doda się do porów włoskie orzeszki, pokrojone pieczarki lub żółty ser.

PORY ZAPIEKANE W SOSIE ŚMIETANOWYM

8 niezbyt dużych porów oczyścić, umyć i włożyć do wrzącej, osolonej i lekko ocukrzonej wody. Miękkie, ale nie przegotowane pory wyjąć, ostudzić. Każdy por zawinąć cienkim plasterkiem boczku i ułożyć w wysmarowanym naczyniu przygotowanym do zapiekania. Z łyżki mąki i łyżki margaryny zrobić jasną zasmażkę, rozprowadzić ją 1 szklanką mleka i połową szklanki śmietany, zagotować. Sos odstawić, przyprawić do smaku, wymieszać szybko z surowym jajkiem i łyżką startego sera. Gęstym sosem zalać ułożone pory, posypać tartą bułką i wstawić do zapieczenia. Podawać gorące z pieczywem.

Chociaż rzeki skuwa jeszcze lód, a ziemia spoczywa pod grubą warstwą śniegu, ptaki, jak i działkowicze z utęsknieniem wyglądają wiosny...

Fot. K. Verbickas

Cebula obok marchwi czy fasoli?

W marcu najwyższy czas podjąć ostateczną decyzję, na jakiej grządce, jakie warzywa będziemy uprawiać. Uwzględniamy przy tym przedplony, wymagania świetlne i glebowe sadzonych roślin. Ostatnio poszczególni działkowicze uwzględniają też sąsiedztwo roślin, ich wzajemne oddziaływanie. Pomimo że zjawisko to nie zostało jeszcze ostatecznie poznane, stosują je amatorzy gospodarzenia metodami ekologicznymi: biodynamiczną lub biologiczno-organiczną. W metodach tych, aby uzyskać wysokiej jakości plony rezygnuje się z użycia nawozów sztucznych oraz środków chemicznej ochrony. Wykorzystuje się natomiast znajomość wielu zjawisk występujących w przyrodzie. Na wzór naturalnych siedlisk roślinności zaleca się uprawę różnorodnych gatunków roślin, bowiem każdy z gatunków pobiera z gleby i wzbogaca ją w inne składniki. Różnorodność ta powoduje, że choroby i szkodniki mają ograniczone warunki rozprzestrzeniania się. Duże znaczenie ma taki dobór sąsiedztwa roślin, aby mogły one wpływać na siebie korzystnie. Działanie to polega na wydzielaniu pewnych substancji, np., o właściwościach bakteriobójczych i grzybobójczych, co znajduje między innymi zastosowanie w zapobieganiu chorób roślin. Planując sąsiedztwo należy uwzględnić też kolejność zbioru, różną wysokość rośliny (np. rośliny wysokie korzystnie wpływają na niższe, które są wrażliwe na słońce). Inaczej niż zwykle rozumiemy należy rolę chwastów. Pewna ich ilość w ogrodzie czyni go miejscem, które chętnie nawiedzają różne owady. Zapach mniszka lekarskiego (mleczu) czy kozłka lekarskiego przyciąga tak pożyteczne osobniki, jak dżdżownice. Wskazane jest bliskie sąsiedztwo niektórych kwiatów (np. nagietków, nasturcji, aksamitki) i warzyw. Aksamitkę od dawna wykorzystywano jako roślinę pułapkę dla nicieni. Zapewnienie roślinom najlepszego sąsiedztwa i dobrego wykorzystania powierzchni uprawnej uzyskuje się przez uprawę współrzędną. W jednym rzędzie mogą rosnąć przemiennie rośliny jednego i drugiego gatunku, rośliny rosną przemiennie w rzędach, zagon roślin obrzeżony jest rzędem innego gatunku.

Tabela sąsiedztwa roślin według "Aktualności rolniczych" (WODR, Modliszewice)

Niekorzystne rośliny	Nazwa	Korzystne
	Brokuły	cebula, zioła, nasturcja, kapusta
fasola tyczna, ziemniaki	Buraki	cebula, fasola karłowa, soja, pory, kapusta, kalarepa, pomidory, koper, groch, sałata, rzodkiewka
czosnek, szpinak		truskawki, ogórek i seler
groch, fasola	Cebula	pory, marchew, pomidory, truskawki, brokuły, kopar, sałata, cząber, buraki, pietruszka, rumianek
groch, fasola, kapustne	Czosnek	pomidory, ziemniaki, buraki, seler, truskawki, drzewa owocowe, róże, cząber, maliny
cebulowe, kapustne, buraki, koper wł., kolendra, mieczyk	Fasola	dynia, kukurydza, ogórki, seler, ziemniaki, cząber, mięta, marchew, pomidory, sałata, szpinak, rabarbar, koper, truskawki
szczypiorek, cebula, czosnek, mieczyk	Groch	fasola, marchew, ogórki, rzodkiew, kukurydza, seler, rzepa, sałata, kapustne, kminek, mięta, ruta, truskawki
pomidory, marchew, rzodkiewka	Kalafior	kapustne, seler, fasola, zioła, nasturcja
fasola tyczna, pomidory, rzodkiewka, marchew, truskawki	Kapusta	buraki, cebula, kapustne, seler, fasola karłowa, groch, ogórki, koper, rumianek, szałwia, hyzop, sałata, ziemniaki wczesne
buraki, ziemniaki, kapustne, koper	Marchew	cebula, szczypiorek, por, groch, fasola karłowa, sałata, pomidory, skorzonera, soja, rzodkiewka, szpinak, koper, szałwia, len, rozmaryn, bylica, truskawki
ziemniaki, pomidory, truskawki, zioła	Ogórki	drzewa owocowe, groch, fasola, kapustne, kukurydza, seler, sałata, słonecznik, buraki, pietruszka, cebula, koper
sałata	Pietruszka	pomidory, fasola, szparagi, groch, rzodkiew, cebula, ogórki, seler, szczypior, truskawki, róże
kapustne, rzodkiewka, ziemniaki, bób, groch, ogórki, morela, orzech włoski, perz	Pomidory	pietruszka, szparagi, seler, kapusta wczesna, sałata, marchew, szpinak, agrest, cebula, fasola karłowa, czosnek, szczypiorek, nagietek, aksamitka, pokrzywa, nasturcja
	Por	cebula, fasola karłowa, sałata, seler, buraki, marchew, morela
pomidory, kapustne, hyzop	Rzodkiewka	ogórki, warzywa korzeniowe, motylkowe, sałata, nasturcja, szpinak, buraki, cebula, pietruszka, truskawki, drzewa owocowe
pietruszka	Sałata	kapustne (kapusta czerwona, brukselka, brokuły), ogórki, pory, cebula, marchew, rzodkiewka, fasola karłowa, groch, buraki, pomidory, rabarbar, czosnek, mięta, koper
bób, ziemniaki	Seler	kapustne (zwłaszcza kalafior), pomidory, por, ogórki, czosnek, buraki, fasola karłowa, groch
groch, fasola, kapustne, buraki	Szczypiorek	marchew, koper, róże, drzewa owocowe
buraki	Szpinak	ziemniaki, kapusta, fasola tyczna, rzodkiewka, rabarbar, truskawki
kapusta	Truskawki	fasola, groch, sałata, szpinak, cebula, czosnek, buraki, maliny, ogórecznik, tymianek
marchew, ogórki, dynia, pomidory, groch, seler, maliny, słonecznik, wiśnie, komosa, łoboda, orzech włoski, jabłoń, morela, chwasty	Ziemniaki	kapusta, szpinak, kukurydza, bób, fasola, czosnek, chrzan, esparceta, groch, len, pokrzywa, konopie, nasturcja

SPORT

Posiedzenie rady "Žalgirisu"

W Wilnie odbyło się posiedzenie rady stowarzyszenia sportowego "Žalgiris". Uczestnicy posiedzenia omówili działalność klubów sportowych stowarzyszenia, problemy udziału mieszkańców w masowych imprezach sportowych i kultury fizycznej. Mówiono również o więziach międzynarodowych stowarzyszenia.

Członkowie rady uchwalili niektóre poprawki do statutu stowarzyszenia. Zmiany te podyktowało samo życie. Niedawno przyjęta przez Sejm Ustawa RL o kulturze fizycznej i sporcie stworzyła też nowe warunki pracy, o których również dyskutowano na posiedzeniu.

Mistrzynią — D. Čiukšytė

W Mariampolu zakończyły się szachowe mistrzostwa Litwy wśród kobiet. Tytuł mistrzowski zapewniła sobie mistrzyni międzynarodowa D. Čiukšytė z Poniewieża, która zgromadziła 8,5 pkt z 11 możliwych. Drugą była wilnianka R. Bandzienė (Kartanaitė) — 8 pkt, a trzecia mistrzyni FIDE V. Čmilytė — 7 pkt. Cała trójka szachistek zapewniła sobie prawo reprezentowania naszego kraju na światowej olimpiadzie szachowej, która się odbędzie jesienią w Erewaniu.

Po raz pierwszy z Czeszkami

Dziś w Kowieńskiej Hali Sportowej odbędzie się mecz eliminacyjny do mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet między reprezentacjami Litwy i Czech. Będzie to pierwsze spotkanie tych drużyn.

Reprezentacja Litwy w przededniu rozegrała mecz kontrolny z drużyną "Egle-Iskada", zwyciężając 31:24. Należy zaznaczyć, że na mecz eliminacyjny udało się ściągnąć wszystkie reprezentantki Litwy występujące na co dzień w różnych klubach za granicą.

Liga NBA

W rozegranych spotkaniach ligi NBA znowu porażek doznały drużyny, w których występują koszykarze Litwy. Drużyna Š. Marčiulionisa Sacramento Kings uległa na własnym boisku Utah Jazz — 97:112. Przegrał również klub A. Sabonisa Portland Trail Blazers, ulegając na swym parkiecie zespołowi Houston Rockets — 93:100.

Olaf Ludwig chce jeszcze raz wystartować w Wyścigu Pokoju

Niemiec Olaf Ludwig, od kilku sezonów kolarz zawodowej grupy Telekom, rekordzista pod względem zwycięstw etapowych w Wyścigu Pokoju (aż 35) chce w tym roku jeszcze raz wystartować w majowej imprezie.

36-letni Ludwig, mistrz olimpijski z Seulu w indywidualnym wyścigu szosowym, zamierza w tym sezonie zakończyć karierę. Oprócz udziału w Wyścigu Pokoju Ludwig planuje priorytetowo potraktować starty w wyścigu Paryż — Roubaix oraz w igrzyskach w Atlancie.

Siatkarki USA pokonały Kubanki 3:1

Siatkarki USA pokonały w Houston Kubanki 3:1 w pierwszym, z planowanych 5 spotkań towarzyskich.

H. Zurbriggen wygrała bieg zjazdowy

H. Zurbriggen wygrała w Lillehammer ostatni w tym sezonie zjazd zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Szwajcarka uzyskała czas 1.10,25 wyprzedzając Włoszkę I. Kostner zaledwie o 0,01 sek. Trzecie miejsce zajęła Niemka K. Seizinger — 1.10,60.

Wokół piłki nożnej

Puchar UEFA

We wtorek zainaugurowane zostały ćwierćfinałowe mecze w europejskich pucharach w piłce nożnej. Jako pierwsze na boisko wybiegły drużyny rywalizujące o Puchar UEFA. Jedynie FC Barcelona (remis 2:2 z PSV Eindhoven) nie zdołała wykorzystać atutu własnego boiska.

35 tys. widzów w Monachium opuszczało stadion olimpijski czując niedosyt. Bayern co prawda wygrał, ale zaliczka 2:1 przed rewanżem z Nottingham Forrest nie jest zbyt duża.

AC Milan w meczu z Girondins Bordeaux zdecydowanie przeważał przez całe spotkanie, wygrywając 2:0. Zawiodła natomiast inna drużyna włoska AS Roma, która uległa w Pradze Slavii 0:2.

Wczoraj rozegrano 4 mecze Ligi Mistrzów, w tym mecz Legia Warszawa — Panathinaikos Ateny.

W USA — znowu piłkarskie mistrzostwa świata

USA jest jedynym krajem, który pretenduje do organizacji mistrzostw świata kobiet w 1999 roku. Już zakończył się termin podawania zgłoszeń do organizacji mistrzostw. Tylko Piłkarska Federacja USA potwierdziła swe zgłoszenie do organizacji mistrzostw, a narodowe federacje Chile i Australii wycofały się. Oficjalne potwierdzenie zgłoszenia powinien zatwierdzić komitet wykonawczy FIFA na swym posiedzeniu 31 marca w Zurichu.

Rozgrywki ruszą 17 marca

Obradujące Prezydium Zarządu PZPN postanowiło przełożyć w całości pierwszą kolejkę rewanżowej rundy pierwszej i drugiej ligi. Miała się ona, zgodnie z kalendarzem rozgrywek, odbyć 10 marca, a zostanie przeprowadzona dopiero 3 kwietnia. W tej sytuacji inauguracja rewanżowej rundy ekstraklasy i drugiej ligi ma nastąpić dopiero 17 marca czyli wiosenne rozgrywki w ligach zaczną się spotkaniami przewidzianymi wcześniej na drugą kolejkę rundy rewanżowej. Decyzję tę podjęto z powodu fatalnych warunków atmosferycznych w ostatnich tygodniach i spowodowanym przez nie złym stanem boisk w całej Polsce.

"Žalgiris" na Cyprze

Przygotowująca się do sezonu drużyna wileńskiego "Žalgirisu" na Cyprze rozegrała spotkanie towarzyskie z zespołem miasta Famagusta Salamina, zwyciężając 5:0.

DOWCIPY numeru

Na egzaminie profesor słucha dukania zupełnie nie przygotowanego studenta. W pewnej chwili jej słowa kładzie się na podłodze, po czym pyta:

— Czy wie pan, co w tej chwili robię?

— Nie!

— Zaślam się do pańskiego poziomu.

* * *

Mąż do żony wybierającej buty w sklepie:

— Może weźmiesz te?

— Daj spokój, takich już nikt dzisiaj nie nosi.

— No to może te, te są ładne.

— No wiesz! Przecież w takich wszyscy chodzą.

* * *

Murarze budują ścianę z cegieł. Murarz z jednej strony pyta tego po stronie drugiej:

— Heniu, widzisz mnie?

— Nie — odpowiada Henio.

— No, to znaczy, żeśmy porządnie wymurowali.

* * *

Pewien Australijczyk kupił sobie nowy bumerang. Ma jednak poważny problem: nie może wyrzucić starego.

TELEWIZJA

CZWARTEK, 7 MARCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 17.00 — Eliminacyjne mistrzostwa Europy w piłce ręcznej kobiet. Litwa — Czechy. Podczas przerwy — Wiadomości. 18.20 — Apel. 18.40 — Rząd postanowił. 18.55 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Program dla dzieci. 19.35 — Teleartel. 20.15 — Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. 20.30 — Panorama. 21.05 — Studio sportowe. 21.15 — Teatr. 22.10 — Telegra "Ostatnia szansa". 22.35 — Program sportowy. 23.00 — Wiadomości wieczorne.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.05 — Złota kolekcja "Discovery". 17.00 — Czas. 17.20 — Wiadomości z Hollywoodu. 17.50 — Kamera VRS. 18.10 — Film anim. 18.30 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Na jednym kołcu haczyk... 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Bulwar show. 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Film "Krwawa środa" (USA). 23.35 — Na ekranie — Ch. Chaplin! "Policja".

TELE-3

7.30 — CNN (ang.). 8.30 — 100 proc. 8.35 — S. "Santa Barbara". 10.15 — S. "Maria Celeste". 17.45 — Teletekst. 18.00 — Film lalkowy. 18.30 — Okno na przyrodę. 18.55 — 100 proc. 19.05 — Cykl dok. "Szwajcaria". 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — Western "Molli i nieposkromiony John". 23.00 — 100 proc. 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Nowości sportowe. 23.45 — Dzikie południe.

WILEŃSKA TV

8.00 — Wiadomości z Wilna. 8.15 — Moje kino. 9.15 — Ranking restauracji. 9.30 — S. "Dyżurna apteka". 10.05 — Patrol drogowy. 10.20 — Nowy Jork! Nowy Jork! 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film "Nocny upał". 11.50 — 90x60x90. 12.05 — Film fab. "Eugenia Grandet". 13.45 — Apteka. 18.00 — S. "Dyżurna apteka". 18.35 — Dziś w miasteczku. 18.50 — Sklep samochodowy. 19.00 — S. "Drobnostki życia". 19.35 — Sport tygodnia. 20.05 — Film fab. "Trzy plus dwa". 21.40 — S. "Nocny upał". 22.45 — Program o energetyce. 23.05 — Dziś w miasteczku. 23.20 — To wszystko — rock and roll.

KOWIEŃSKA TV

8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — S. "Czarownica". 18.10 — Program, anonse. 18.15 — Film anim. 18.30 — S. "Czarownica". 19.30 — Kowieńska TV i "Veidas" prezentują. 20.00 — Wiadomości. 20.30 — Muzyka. 21.00 — S. "Kameleony". 21.30 — S. "Policjanci z Miami". 22.30 — Wiadomości.

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9.05 — Piłka nożna. "Borusja" (Niemcy) — "Ajax" (Holandia). 11.00 — Dziennik. 11.10 — "Mir". 11.45 — "Prawdziwie angielskie morderstwo" 2 s. 13.10 — S. "Służba wiadomości telewizyjnych". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.40 — Lego-go. 15.10 — Tin tonik. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Lekcja rocka. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Loteria "Milion". 19.05 — Jeden na jednego. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.30 — "Operacja". 20.50 — Komedia "Odchodząc odejdź". 22.25 — Muzyczne show I. Demidowa. 23.15 — Dziennik. 23.25 — Komedia "Agent ubezpieczeniowy". 0.30 — Film muz. "Sprzedawca ptaków". 1.30 — Siedem dni sportu.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Muzyczna Jedynka. 10.45 — "Na polską nutę" — program dla dzieci (powt.). 11.15 — "Stawka większa niż życie" odc. 13. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — Premiery satelity: "Niech żyje miłość" — film fabularny produkcji polskiej. 14.45 — Publicystyka. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Magazyn Katolicki. 16.50 — Historia. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — "Tropy" cz. 1. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Maszyna zmian" odc. 7 (ost.) — "Ostatni raz" — serial dla młodych widzów. 18.45 — Muzyczna Skrzynka Teleexpressu. 19.15 — "Czarne chmury" odc. 4 (10) — "Przeprawa" — serial TVP. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Studio kontakt. 21.45 — "Dziennik TV" — program satyryczny. 22.00 — Panorama. 22.30 — Czwartkowy teatr satelitarny: "Maria Stuart". 0.15 — Program na piątek. 0.20 — "K.O.C." — Komiczny Odcinek Cykliczny odc. 1. 0.35 — "Bazrach, czyli sen o wolnym kamieniu" — film dokumentalny. 1.20 — Panorama. 1.50 — Zakończenie programu.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Różowa pantera" — serial anim. prod. USA. 9.30 — Kolory — program dla dzieci. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja — program dla mamy i trzylatka. 10.25 — Gimnastyka buzi i języka. 10.30 — Domowe przedszkole. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.05 — "Prawnicy z Miasta Aniołów" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Gotowanie na ekranie. 12.20 — To jest łatwe — oczko w prawo, oczko w lewo. 12.30 — Kwadrans na kawę. 12.45 — Żyć skuteczniej. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. Czwartkowe spotkanie z przyrodą. 13.40 — Rzeka w stronę Europy. 14.15 — Opowieści bałtyckie. 14.35 — Ptakolub. 15.00 — "Zwierzęta świata" — serial dok. prod. USA. 15.30 — Przez lądy i morza. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Dla młodych widzów. 16.30 — "Max Glick" "Królowa jednego dnia" — serial prod. kanadyjskiej. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Filmiłło — magazyn filmowy. 18.40 — Klinika zdrowego człowieka. 19.10 — "Tata Major" — serial komediowy prod. USA. 19.30 — Magazyn katolicki. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Nietykalni" — serial prod. USA. 22.00 — Wieczór publicystyczny. 23.20 — Diariusz — magazyn rządowy. 23.30 — Pegaz. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — "Sława XX wieku oczami Clive'a Jamesa" — serial dok. prod. angielskiej. 1.10 — "Dwa kroki w ciszę" — film fab. prod. rosyjskiej. 2.15 — Hity Jedynki. 3.00 — Zakończenie programu.

PIĄTEK, 8 MARCA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dary sadów. 18.30 — Edukacyjny program z jęz. ang. 18.45 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Program dla dzieci. 19.30 — 6 kontynentów. 19.55 — Ogień krzyżowy. 20.30 — Panorama. 21.05 — Studio sportowe. 21.15 — S. "Uboczny wpływ". 22.00 — Aleja Laisvės. 22.20 — Telegra "Drogi sukcesu". 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Film muz. "Wciąż żywe country!".

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.05 — "Robot policjantem". 17.00 — Czas. 17.20 — Radziecki kronikę. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Film dok. "Tajemnicy świat A. Clarka". 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Rowerowe show. 21.00 — Tak. Nie. 21.55 — Film "Główny podejrzany". 23.40 — "Monstra". "Demony".

BAŁTYCKA TV

8.30 — S. "Tak świat się kręci". 18.30 — Dziewiątka starych anegdot. 19.00 — Koszykówka. "Olimpas" (Plungiany) — "Žalgiris" (Kowno). 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Film muz. "Niech będzie noc". 23.35 — Na ekranie Ch. Chaplin! "Nokaut".

TELE-3

7.30 — CNN (ang.). 8.30 — 100 proc. 8.35 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.45 — Teletekst. 18.00 — Kalejdoskop europejski. 18.30 — Echo świata. 18.55 — 100 proc. 19.05 — Cykl dok. "Główna ulica". 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — "Gosta-3". (2 s.). 22.30 — Film "Ryzyko" (USA). 24.00 — 100 proc. 0.10 — Wiadomości. 0.25 — Wiadomości sportowe.

WILEŃSKA TV

8.10 — Wiadomości z Wilna. 8.25 — Muzyka. 8.50 — Film dla dzieci. 10.15 — Patrol drogowy. 10.30 — Film fab. "Zita i Gita". 13.00 — 90x60x90. 13.50 — Klub herbaciany Z. Gierdta. 13.45 — Film fab. "Słomiany kapelusik" (1-2). 18.00 — Jesteś świadkiem. 18.30 — Dziś w miasteczku. 18.50 — Tydzień. 19.30 — Miss Wilno'96. 19.50 — "Ja sama". 20.50 — Film fab. "Wrażliwy policjant" (Francja). 22.45 — Nowości muzyczne. 23.05 — Dziś w miasteczku. 23.20 — Kanał muzyczny. 24.00 — Film fab. "Krew i piasek" (Hiszpania).

KOWIEŃSKA TV

8.30 — S. "Kameleony". 9.00 — "Cicha noc". 18.00 — Program, anonse. 18.10 — Film anim. 18.30 — Film fab. "Listy miłosne z podtekstem". 20.00 — Wiadomości. 20.30 — Muzyka. 21.00 — S. "Kameleony". 22.00 — S. "Agent M". 22.30 — Wiadomości.

I KANAŁ

6.30 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — Film anim. 8.45 — Film bajka "Wasilisa Przepiękna". 9.55 — Na balu u Kopciuszka. 10.35 — Spektakl. 13.25 — Humorystyczna wiązanka od E. Petrosiana. 14.00 — Dziennik. 14.30 — Film fab. "Kobieca rola". 15.15 — Historia magazynu "Jerałasz". 15.35 — F. Kirkorow. 16.35 — Pole cudów. 17.25 — Dziennik. 17.45 — Film fab. "Przeminęło z wiatrem". 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — Cd. filmu "Przeminęło z wiatrem". 22.40 — Karnawał w Rio. 23.35 — Dziennik. 0.05 — Siedem dni sportu. 0.45 — Film fab. "Dzień kobiet".

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Dzień dobry z Polski. 9.00 — Wiadomości. 9.10 — Program dnia. 9.15 — "Krzyżówka szczęścia". 9.45 — "Maszyna zmian" odc. 7 (ost.). — "Ostatni raz" — serial dla dzieci. 11.15 — "Czarne chmury" odc. 4 (10) — "Przeprawa" — serial TVP. 12.15 — Blok programów edukacyjnych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — Wspomnień czar. 14.10 — Publicystyka. 15.15 — "Diariusz" — magazyn rządowy. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Impresje z lat 80-tych. 16.40 — "5-10-15" — program dla dzieci. 17.20 — Gość TV Polonia. 17.30 — Magazyn kulturalny. 17.45 — Przegląd prasy polonijnej. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Brzydkie kaczątko" — film animowany dla dzieci. 18.45 — "Krzyżówka szczęścia". 19.15 — "Radio Romans" odc. 8 (32) — "Weekend" — serial TVP. 19.45 — "Auto-Moto-Klub". 20.00 — "Hity satelity". 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Przegląd Filmów o Sztuce. 22.00 — Panorama. 22.30 — "Kariera Nikodema Dyzmy" odc. 4 (7) — serial TVP. 23.20 — Program na sobotę. 23.30 — "Męski striptiz". 24.00 — "Pałer" — magazyn wibracji muzycznych. 0.30 — Kino nocą: "Tabu" — film fabularny produkcji polskiej (1988). 2.10 — Panorama (powt. z godz. 21.00). 2.40 — "Wieczór z Alicją". 3.35 — Zakończenie programu.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — rozmowa Jedynki. 9.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 9.30 — Bractwo przygody i zabawy. 10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja — program dla mamy i trzylatka. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — "Star Trek — stacja kosmiczna" — serial s-f. prod. USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Zrób to tak jak my. 12.15 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.30 — U siebie. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — "Czas przeszły dokonany". 14.05 — Idole? — "Made in Poland". 14.25 — Wiedzieć znaczy żyć. 14.40 — Program Powszechnej Prywatyzacji. 15.05 — "Jest ojczyzna. 15.25 — Jeśli nie Oxford, to co... 15.35 — Seks — wizja. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Muzyczna Jedynka. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Ciuchcia. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział...". 18.30 — Goniec — tygodnik kulturalny. 18.45 — Test — magazyn konsumenta. 19.05 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.50 — Przeboje kabaretów. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Wielki napad na pociąg" — film sensacyjny prod. angielskiej (1979 r.). 23.00 — Puls dnia. 23.15 — WC kwadrans. 23.35 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 0.15 — Wiadomości. 0.30 — Studio sport (Halowe ME w lekkiej atletyce — "Sztokholm'96"). 1.15 — "Guyver — bohater ciemności" — film s-f. prod. USA (1994 r.). 3.15 — Zakończenie programu.

120 lat telefonu

"Proszę tu przyjść..."

120 lat mija od momentu wypowiedzenia przez Bella pierwszych słów przez telefon: "Proszę tu przyjść, jest mi pan potrzebny". Współpracownik wielkiego wynalazcy — Thomas A. Watson nieraz potem żartował, że Bell z pewnością powiedziałby coś ciekawszego, gdyby sobie zdawał sprawę, że w tym właśnie dniu, 10 marca 1876 roku, tworzy historię.

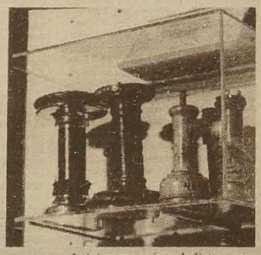

O wynalezieniu przyrządu do przenoszenia głosu na dużą odległość myślało wielu. Niektórzy, jak Johan Reis, fizyk niemiecki, i nieznany bliżej, pominięty w encyklopediach, Amerykanin Gray, skonstruowali nawet aparaty (Reis w 1860, Gray w 1874) zdolne przekazywać dźwięki regularne, muzykę. Aparat do przesyłania głosu zbudował Alexander Graham Bell (1847-1922), fizyk, profesor szkoły głuchoniemych w Bostonie. Wynalazku swego dokonał już w 1872 roku, ale jeszcze pełne cztery lata udoskonalał go i wypróbowywał praktycznie — najpierw z pokoju do pokoju, później przez ogród, aż wreszcie na odległość 3 km — zanim zgłosił do opatentowania 7 marca 1876 r.

Istota wynalazku polegała na skonstruowaniu przetwórnika energii akustycznej w energię elektryczną, wykorzystaniu jej jako nośnika, a następnie przetworzeniu jej w energię akustyczną. Pierwszy telefon składał się z elektromagnesu o rdzeniu z miękkiej stali, jarzma i ruchomej kotwicy, do której w nieznacznej odległości była przymocowana sztywno membrana z błony zwierzęcej. Telefon, którym można się było porozumiewać na odległość, służył zarówno jako nadajnik i odbiornik głosu.

Takie były początki. Już w rok później — 6 marca 1877 r. przeprowadzono rozmowę na linii Chicago-Detroit (457 km). Pierwsza centrala telefoniczna powstała w tym samym roku w Bostonie. Obsługiwała ona początkowo aż... sześciu abonentów, ludzi odważnych, którzy nie bali się, że przewody telefoniczne będą na ich domy ściągać z powietrza pioruny, choć większość bostończyków była o tym przekonana.

W 1878 r. miejscową sieć telefoniczną z miejską centralą miało kilka miast amerykańskich i Londyn. W następnym roku dołączyły w Europie: Paryż i Amsterdam (pierwsza książka telefoniczna — spis abonentów Amsterdamu).

W Polsce po raz pierwszy skorzystano z telefonu na początku stycznia 1878 r. w Warszawie. Przewody połączyły cukiernię Semadeniego w Ogrodzie Saskim z zakładem optycznym Pika przy ulicy Niecałej.

Jedni warszawiacy byli tym zachwyceni, popuszczali wodze fantazji, prorokowali "złotą erę" techniki, inni uważali telefon za diabelski wynalazek, wróżący klęski społeczne, bali się, że korzystającym z telefonu grozi śmierć od prądu elektrycznego, że siedzące na drutach telefonicznych ptaki zatrzymywać będą nóżkami głos rozmówców...

Na Litwie pierwsza linia telefoniczna połączyła w 1882 r. posiadłości księcia Ogińskiego i hrabiego Tyszkiewicza pomiędzy Kretyngą a Retowem. Pierwsza centrala telefoniczna została założona w Wilnie 14 marca w 1896 r. i liczyła 150 abonentów.

Wynalazek Bella — jak niewiele innych wielkich osiągnięć techniki — wywołał lawinę nowych odkryć, nowych potrzeb, nowych oczekiwań. Teraz nie wyobrażamy życia bez telefonu. Korzystają z niego politycy w sprawach wagi państwowej i przyjaciółki, żeby po prostu poplotkować. Zadomowił się w mieszkaniach i biurach. Jest narzędziem pracy dyrektorów, dziennikarzy, działaczy społecznych, urzędników.

Łączy sąsiadów w jednym budynku — i kontynenty. Właśnie — łączy. Jest podstawowym środkiem porozumiewania się na odległość. Jest wielkim, ciągle pożądanym dobrem indywidualnym (wielu na to jeszcze czeka), ale przede wszystkim wielkim dobrem społecznym. Do listy zastosowań dodajmy telefony alarmowe: pogotowia, policji, straży ogniowej itp. Słowem... niezwykle długa jest ta lista zastosowań i będzie się z całą pewnością dalej wydłużać, zwłaszcza po pełnym sprzężeniu telefonii z elektroniką. Słowa Bella wypowiedziane do pierwszego telefonu 10 marca 1876 r. dały początek historii jednego z największych osiągnięć techniki w historii ludzkości. "Panie telefon, jest nam pan potrzebny..."

Władysław PODMOSTKO

NA ZDJĘCIU: telefon Bella.

Już jestem ubezpieczony

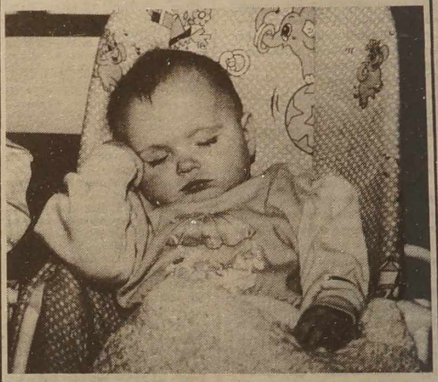

Mam spokój, bo:

— zabezpieczona jest moja przyszłość

— jestem w pewnych rękach

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

Filie we wszystkich miastach Litwy.

(Zam. 78)

EKRANY

SKALVIJA — 1 sala — **"Historia Lady Hamilton"** (Francja) — o 11.10, 13, 14.45, 16.30, 18.20, 20.10. 2 sala — **"Z jeszcze nieskończonej wyspy baśni Jerozolimy"** — o 16.30, 17.40. 2 sala — **"Salon Kitti"** — o 12.40, 16.20, 20. **"Purpurowa róża Kairu"** — o 11.20, 14.50, 18.30.

LIETUVA — 7, 9, 10.03 — **"Złość"** (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — **"Sieć"** (USA) — o 12, 14.15, 16.30. 8-10.03 — **"Pociąg z pieniędzmi"** (USA) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. 7.03 — **"Rozpustnica"** — o 19.

HELIOS — 1 sala — **"One nigdy nie zapominają"** (Francja) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 2 sala — 7.03 — **"Kaligula"** — o 12, 15, 18. 8-10.03 — o 18; 8-10.03 — **"Sieć"** (USA) — o 11, 13.10, 15.20.

VIDEOSALON — 7-8.03 — **"Papryka"** — o 12. **"Zwyrodniali mordercy"** (USA) — o 14.10. **"Forest Gamp"** (USA) — o 18.20. **"Naiemni mordercy"** (USA) — o 18.50.

PERGALĖ — 8.03 — **"Chytrus Ventura — detektyw zwierząt"** (USA) — o 12, 14.30, 16.30, 19; 9, 10.03 — o 12, 16.30, 19. 9, 10.03 — **"Calineczka"** (USA) — o 14.30. W hollu — 7.03 — o 20 19-10.03 — o 16 — wieczorki dla ludzi w starszym wieku. 8-10.03 — o 20 — dyskoteka dla młodzieży.

AUŠRA — **"Miłość i magia"** (USA) — o 10.30, 13.50, 17.10, 19; 9, 10.03 — o 10.30, 13.50, 17.50, 19.30. 7-8.03 — **"Policja obyczajowa"** (Francja) — o 12.10, 15.30, 9,10.03 — o 12.10. 9, 10.03 — **"Radžlakszm"** (Indie, 2 s.) — o 15.30.

VIDEOSALA "OZO" — 7.03 — **"XX wiek"** — o 17.30. Filmy T. Abuladze: 8.03 — **"Modlitwa"** — o 17.30. **"Drzewo rządzy"** — o 19.30. Filmy F. Felliniego: 9.03 — **"Droga"** — o 16, **"8 i pół"** — o 18. 10.03 — **"Noce Kabirii"** — o 16. 9.03 — **"Narzeczona diabła"** (A. Žiebriūnas) — o 14. 10.03 — **"Pinkt Floyd, Granica"** — o 14. **"Niebo nad Berlinem"** — o 18.

DRAUGYSTĖ — **"Idealna para"** (Rosja) — o 16, 18.

BIURO USŁUG "INTERVERSLAS"

Dokumenty rejestracji zakładów.

Vilnius, J. Basanavičiaus 29a, II piętro, tel. 65-02-45.

(Zam. 179)

W soboty, niedziele, wtorki PROPONUJEMY PODRÓŻE KOMERCYJNE do Moskwy, na Ukrainę. Załatwiamy podróżne dokumenty dla grup i indywidualne. Potrzebujemy autobusów.

Vilnius, tel. 44-15-55. Licencja 001067.

(Zam. 211)

Kupon rabatowy naprawy zegarków

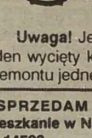

W sklepach:
"Šeškinė, ul. Šeškinės 32,
"Širvinta", ul. Šeškinės 22,
"Nemūnas", ul. Pylimo 43.
dla czytelników "Kuriera Wileńskiego".

20% zniżka

Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku, jeden wycięty kupon daje prawo na 20% zniżkę kosztów remontu jednego zegarka.

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie w Naujininkai. Cena 14500.
Tel. 61-40-14.

(Zam. 274)

SPRZEDAM 4-pokojowe mieszkanie w Fabianiszkach z balkonem na 5 piętrze.
Tel. 61-39-59.

(Zam. 275)

KALENDARIUM

* **Czwartek (7.III)** jest 67 dniem 1996 r. Do końca roku 299 dni.
* Znak Zodiaku — Ryby.
* Imieniny: Felicyty, Jana, Pawła, Perpetny, Tomasza.
* Wschód Słońca — 6.54, zachód — 18.07. Długość dnia 11 godz. 13 min.

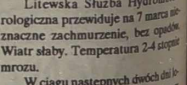

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 7 marca nieznaczne zachmurzenie, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 2-4 stopnie mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy 3-8, miejscami do -14, w dzień 1-4 stopni mrozu.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie przedwcześnie zmarłego

Tadeusza WOJTKIEWICZA

składa klub weteranów zespołu "Wilia"

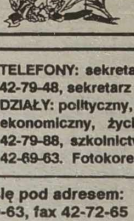

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłego zgonu

Tadeusza WOJTKIEWICZA

składa Rodzinie Zmarłego zespół "Pierwiosnki" Wileńskiej Szkoły Średniej im. J.I. Kraszewskiego

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO